Nr 259b. Dnia 19 września. Sobota. Dnia 7 (19) września 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Prenumerata. Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3 w niedziele i święta k. 5.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwa odpustowe, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościołach:

św. Antoniego (po-reformackim) na pamiątkę pięciu blizn na ciele św. Franciszka;

św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Ducha (popaulińskim) na pamiątkę Podwyższenia krzyża św., odłożone z 14-go b. m.;

Opieki św. Józefa (panien wizytek) na pamiątkę 124-ej rocznicy poświęcenia tegoż kościoła, oraz wotywa czeladzi stolarskich i nabożeństwo dopołudniowe matek chrześcijańskich, z tytułu siedmiu boleści N. Marji Panny; N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze odpust Matki Boskiej Bolesnej.

— Jutro w kościele św. Krzyża w czasie sumy amatorowie pod kierunkiem p. J. Hordjewicza wykonają nieznaną tu dotąd a znakomitą mszę łacińską, kompozycji „Bentza".

Przegląd polityczny.

W sprawie proskrypcyj pruskich piszą do nas z Wiednia pod d. 17-ym b. m.:

„Sprawa wydalań z Niemiec zwraca coraz więcej uwagę świata dyplomatycznego. Fakt bowiem, że dekreta banicyjne są w takiej liczbie wydawane, iż dyplomacja znalazła się w obliczu zarządzenia ogólnego (*mesure générale*), zwróconego przeciw poddanym obcego państwa—także i przeciw austrjackim a nadto warunki wykonania są tak bezwzględne, że obcy ci poddani na zdrowiu i materjalnych interesach dotkliwych strat doznać muszą.

Zdaje się, że i parlamenta i delegacje wspólne austro-węgierskie sprawę tę podniosą, jeżeli będą miały dostarczone sobie pozytywne dane.

Położenie rządu austrjackiego jest w tej sprawie nadto drażliwem, gdyż z jednej strony nie może obojętnie patrzeć, gdy poddani jego doznają widocznej krzywdy, z drugiej strony, wskutek ścisłych politycznych stosunków z Niemcami, musi baczyć na to, ażeby stosunków tych nie narazić. W każdym razie sprawy te nie mogą być obojętnie przez rządy pomijane."

Do kwestji zatargu niemiecko-hiszpańskiego przybywa nowy, ważny szczegół: interwencja Anglji w interesie otrzymania na archipelagu karolińskim tych samych swobód żeglugi i handlu, jakie zapewnić sobie pragnie ks. Bismark. Teraz przeto wyjaśnia się powód, dlaczego organa gabinetu londyńskiego od pierwszej chwili stanęły po stronie żądań niemieckich.

Pokojowe załatwienie sporu angielsko-rosyjskiego o północną granicę Afganistanu zaopatrzył torysowski *Standard* w następujący treściwy komentarz:

„Dyplomacji angielskiej można przypisać odniesienie tryumfu; jest on wszakże bardzo poślednim. Uratowaliśmy wprawdzie Zulfikar (a właściwie część jego), ale musieliśmy wyrzec się na korzyść Rosji Pul-i-Khatun, Ak Robatu i Pendżdehu."

Sprawa obsadzenia katedry biskupiej w Warmji, opróżnionej z chwilą powołania dra Krementza na godność arcybiskupa kolońskiego, stanęła na porządku dziennym. *Pielgrzym* słusznie zauważył, iż katedrę powinien otrzymać taki dostojnik kościoła, który umiałby z ludnością miejscową rozmówić się w jej rodzinnym, polskim języku. *Norddeutsche Allg. Ztg* przedrukowała na miejscu naczelnem artykuł *Pielgrzyma*, zapewne dlatego, aby pokazać światu, jak nienasyconą jest agitacja polska. Z Berlina donoszą, iż rząd pruski zamierza powołać do Warmji proboszcza katedry wrocławskiej, Kaisera, podobno „człowieka pojednawczych usposobień".

W Danji panuje żywe niezadowolenie z kierunku i rozmiarów odbywających się na Bełcie i Sundzie ćwiczeń marynarki niemieckiej. Zadaniem taktycznem eskadry niemieckiej jest obrona brzegów niemieckich u wrót Bełtu i Sundu przed nieprzyjacielem, mogącym wtargnąć z morza Północnego. Domyślać się można, że chodziłoby w danym razie o Anglję; duńczycy wszakże podejrzywają, że właściwie oni sami są tym domniemanym nieprzyjacielem. *Facta loquuntur*... Dziennik kopenhaski *National Tidende* w artykule zatytułowanym „Niemieckie szpiegi" skarży się na to, że okręty germańskiego sąsiada w Bełcie i Sundzie dopełniają sondowań i pomiarów, że oficerowie niemieccy wylądowali na wysepce Aggersö, gdzie duńczycy zamierzali wznieść twierdzę i rekognoskują teren, a nawet porobili fotograficzne zdjęcia. *National Tidende* wzywa rząd duński, aby wzbronił okrętom niemieckim wstępu na terytorjum Danji, a gdyby zastrzeżenie podobne nie skutkowało, aby każdemu okrętowi niemieckiemu dał za wiernego towarzysza statek duński dla kontroli.

Politische Correspondenz powiada w liście z Konstantynopola:

„Misja nadzwyczajnego posła angielskiego nastręczyła sposobność do spostrzeżenia, jak wielkie przeobrażenie zaszło w polityce tureckiej od objęcia rządów przez sułtana Abdul Hamida. Pod rządami jego poprzednika, Abdul Azisa, panowała chroniczna chwiejność w polityce, W. Porta szukała oparcia to w Anglji, to we Francji, to znowu starała się poparcie to uzyskać w Austrji. Dyplomacja europejska w Konstantynopolu znajdowała się wówczas bezwarunkowo w usługach intrygi, a nurtowanie podziemne zapewniało to temu, to owemu posłowi nietrwałe tryumfy. Dziś polityka turecka nie opiera się na zmiennych usposobieniach, lecz na podstawie interesów państwa otomańskiego.

Gdy lord Salisbury nie zawiadomił żadnego z mocarstw europejskich o celach misji sir H. D. Wolffa, nie podobało się to dyplomacji tureckiej o tyle, że obawiano się niebezpieczeństwa, ażeby rozpoczynających się odosobnionych rokowań angielsko-tureckich nie tłumaczono fałszywie. Sułtan życzył sobie zapobiedz przedewszystkiem tak mylnej interpretacji, i na jego wyraźne życzenie miało się temu uczynić zadość w sposób dwojaki. Najpierw peł-

JABŁKO.

(Dokończenie.)

A co do samego jabłka, to dziś jeszcze w Serbji i Rumunji pomiędzy ludem wiejskim, starający się, przystępując do oświadczyn, posyła przez swata albo sam przynosi dziewczynie jabłko zawinięte w jedwabną chusteczkę i przybrane srebrnemi monetami. Jeżeli dar ten zostanie przyjęty, uważają się młodzi za narzeczonych, w przeciwnym razie musi kawaler, schowawszy jabłko do kieszeni, odejść z kwitkiem, albo też w inną stronę zwrócić swoje zamiary. I w ogóle zachowało się to pojęcie między ludem, że jabłko ofiarowane komuś jest wyrazem sympatji, przyjęte w darze staje się zapewnieniem wzajemnej życzliwości.

A że sięga to oczywiście czasów pogańskich, widać już z faktu, stwierdzonego przez badaczy, że ludy północne przedstawiały zwykle boginie miłości z jabłkiem w ręku. I nie tak dawne to dzieje, gdy Karol Wielki kazał w Magdeburgu zburzyć posąg jednej z tych bogiń, Frei, która trzymała aż trzy złote jabłka w ręku.

Podobnież i rzucanie jabłkiem na kogoś, tak często wzmiankowane w piosnkach ludowych, z tego samego płynie źródła i należy niezaprzeczenie do charakterystyki uczuć tkliwych, które i przed wieki w ten sam sposób się objawiały. Bo jak opisuje Teokrit, to w Arkadji jeszcze rzucały pasterki jabłkami na swoich kochanków i Galatea na Polifema, a w tej błogosławionej epoce sielankowej nader mile były widziane i przyjmowane takie oznaki żywszej sympatji. W nowszych za to czasach spotykały się niekiedy z obojętnością.

Widać to mianowicie z czeskiej piosnki, gdzie żali się dziewczę na nieczułość ukochanego przez siebie chłopaka. „Mówię do niego", powiada, „on milczy; uśmiecham się, on mi nie rozjaśnia czoła, nareszcie rzucam na niego jabłkiem, a on i kamieniem rzucić na mnie nie chce!" Czyż nie oburzająca obojętność, zdolna naprawdę wywołać rozpaczliwe uczucia!

Wszakże niezawsze tak źle stoją rzeczy. W pewnej serbskiej powiastce pozostaje jabłko wiernem swemu odwiecznemu zadaniu i zamyka sprawę w sposób nader zadawalający dla obu stron interesowanych. Jest na sprzedaż młoda i piękna panna i schodzą się kupcy dobijać targu. Najpierw przychodzi stary i daje za nią wielki majątek, ale dostaje odmowę; wdowiec przynosi drogie szaty jedwabne i podobnież nie ma szczęścia; rycerz stawia miarkę dukatów, lecz i on zostaje wzgardzony. Nareszcie przychodzi młodzieniec biedny, bosy, obdarty, lecz urodziwy, wyjmuje piękne jabłko i rzuca na pannę, a ona, o dziwo! uśmiechnąwszy się mile, obejmuje chłopaka za szyję i powiada: ten będzie moim!

Jabłko w tym razie jest oczywiście symbolem miłości i nic dziwnego, że występując w tym charakterze, służy także dziewczętom w ich wróżbach. Był zwyczaj podobno, że je puszczały na wodę, tak jak to się dzieje dotąd z wiankami świętojańskiemi i wróżyły sobie, że ten, do kogo jabłko przypłynie, pojmie właścicielkę jego w zamęście. A powiada też piosnka litewska, że toczy się jabłuszko czerwone, a kto je posiędzie, posiędzie także i serce dziewczęcia. W powiastce czeskiej stanowią jabłka o losach trzech królewien, które je rzucają z galerji, a do kogo się jabłko której dotoczy, tego sobie wziąć ma za męża. Coś podobnego opowiadają w lubelskiem o królu, który zgromadził książąt i panów iaby wynaleść tego, kto był dla córki przeznaczony za męża, kazał jej wyrzucić w górę złote jabłko. Złapał je zbój okropny, który rzemiosło swoje ukrywał i biedna królewna... Ale to już nie ma związku z jabłkiem, tylko z osobistemi losami bohaterki, o którą można wszakże o tyle być spokojnym, że zbója potrafiła się pozbyć i ostatecznie poślubiła pięknego królewicza.

Widać jednak z tego, że rozpowszechnionem musiało być wróżenie za pomocą jabłka, a chociaż piosnki i powiastki odnoszą te wróżby do czasów nieokreślonych i prawdopodobnie odległych, za to gdzieindziej żywo jeszcze występuje to jego prorocze znaczenie. Jak pisze czeski etnograf Sobotka, jest dotąd we zwyczaju u słoweńców, że wśród wróżb, które dziewczęta czynią na Boże Narodzenie, każda z nich bierze jabłko czerwone w dzień św. Łucji, to jest 13-go grudnia, i przez następne dni dwanaście zjada po małym kawałeczku, uważając, aby go wystarczyło aż do wigilji. Skoro dnia tego wieczorem dzwonią po raz trzeci na jutrznię, tj. na mszę pasterską, spożywa resztę jabłka i udaje się do kościoła, a pierwszego mężczyznę jakiego spotka, pyta o imię, gdyż będzie to imię przeznaczonego dla niej małżonka, które jej w ten sposób objawione zostaje.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, dzieje się dotąd coś podobnego w Krakowie, z tą jednak różnicą, że zjadanie jabłka przez dni dwanaście już się zatarło, a została tylko druga połowa przesądu, polegająca na tem, że panna idąc na pasterkę pierwszego przechodnia, bądź to dziada lub eleganta, pyta o imię i podobnież wróży sobie, że takie imię będzie nosił przyszły jej narzeczony.

Dzisiaj zakrawa to raczej na zabawę, swoją drogą jednak dowodzi, że musiał to być jeden z najbardziej rozpowszechnionych a może i z najbardziej ulubionych płci pięknej przesądów. Jako ciekawy przyczynek do zaokrąglenia całości jest stara recepta niemiecka, która podaje jabłko jako środek skuteczny na pozyskanie wzajemności panien i która kto wie, czyliby się nie przydała i dzisiaj jakiemu nieśmiałemu lub niefortunnemu konkurentowi. Najpierw trzeba raniutko w piątek zerwać z drzewa własną ręką najpiękniejsze jabłko, potem krwią swoją napisawszy na malutkiej kartce imię swoje obok imienia swojej ukochanej, trzeba jabłko przekroić na pół, wyjąć ziarnka a na to miejsce dać kartkę i obie połowy jabłka złożywszy napowrót, przytwierdzić je patyczkami z drzewa mirtowego. Następnie ususzywszy tak przyrządzone jabłko w piecu, trzeba je obwinąć mirtowemi listkami i stara(

nomocnicy tureccy Assym i Kiamil baszowie oświadczyli na pierwszej konferencji, iż upoważnieni są rokować tylko o sprawy Egiptu, nie dotykając innych. Oprócz tego byli zobowiązani po każdem posiedzeniu, odbytem z posłem angielskim, spisać dokładny protokuł i przedłożyć go radzie ministerjalnej.

Odbywa się oprócz tego nader żywa wymiana depesz pomiędzy rządem tureckim, a jego reprezentantami u dworów zagranicznych, szczególniej w Berlinie i Wiedniu, i panuje ogólne przekonanie, że przedmiotem owych depesz jest misja sir H. D. Wolffa. Gdyby prawdopodobnie to przypuszczenie sprawdziło się, świadczyłoby ono znowu o wyraźnej chęci utrzymania polityki tureckiej w granicach zakreślonych przez zsolidaryzowane interesa europejskie. W. Porta dążyć się zdaje do tego, ażeby misja p. Wolffa zsolidaryzowała raczej ściślej jej interesa z Europą, niż przeciwnie.

Życzonoby sobie nawet, ażeby po uregulowaniu stosunków Egiptu mogła ponownie zebrać się konferencja w Konstantynopolu, ale wiedzą, że na tę propozycję nie zgodziłyby się także oprócz Anglji i inne mocarstwa. Przekonani są jednak, że zachwiana w Egipcie równowaga może być przywróconą tylko w miarę coraz wzmagającej się harmonji pomiędzy W. Portą a mocarstwami europejskiemi. Zdaje się zatem, że kwestja egipska, która jest częścią wschodniej w ogóle, nie zostanie jeszcze teraz rozwiązaną. Nie dokaże tego ani sam p. Wolff, ani tenże wspólnie z pełnomocnikami sułtana. Kwestja ta ma zbyt wybitny charakter międzynarodowy, a Turcja stara się dowieść, iż wie o tem. Jedynie więc trafnie można określić obecną politykę W. Porty dążnością do uchylenia jednostronnego wpływu angielskiego, i kroczeniem w porozumieniu z Europą do stopniowego rozwiązania trudnej kwestji."

Br. Z.

W sprawie gospodarstw włościańskich.

(Dokończenie.)

Wiadomo, że w mleku główną wartość pieniężną przedstawia tłuszcz masłowy, a to w ten sposób, że jeżeli wartość garnca mleka na wsi przyjmiemy w średniem przecięciu w lecie i w zimie na 15 kop., to w tem wartość masła reprezentuje 10 kop., zaś mleko zbierane przez wyrób sera spienięża się zazwyczaj po 5 kop. Pieniężna więc wartość mleka świeżego jest trzy razy większą od wartości tej samej ilości mleka zbieranego, przyczem i o tem zapominać nie należy, że na masło w każdej chwili zbyt łatwy, bo to produkt handlowy na wszystkich targach bardzo pożądany, podczas kiedy ser nawet po stosunkowo niskiej cenie trudny jest do zbycia.

Tymczasem rozpatrując kwestję wartości mleka ze strony pożywności jako pokarmu ludzkiego, rzecz się przedstawia zupełnie inaczej. Mleko zbierane zawiera w sobie wszystkie najważniejsze pożywne składniki, bo całą ilość sernika, białka i cukru mlecznego, podczas kiedy tłuszcz odebrany w postaci masła, wartość pożywną ma stosunkowo małą, i w pożywieniu ubogich ludzi może być zastąpiony przez inne mniej kosztowne tłuszcze np. smalec wieprzowy.

Otóż nawet biedny wyrobnik posiadający tylko jedną krowę, mógłby oddawać wszystko świeżo udojone mleko do wspólnej mleczarni, a ztamtąd natomiast zabierałby sobie napowrót odpowiednią ilość mleka zbieranego i maślanki i oprócz tego dostawałby około 10 kop. za każdy garniec dostawionego mleka za uzyskane z tego mleka masło.

Włościanin zaś posiadający liczną rodzinę, któremu mleko otrzymywane od jednej krowy nie wystarcza obecnie na wyżywienie dzieci, a nie ma go za co dokupić, przy urządzeniu mleczarni współkowej mógłby dostawać, za dostawione do mleczarni mleko świeże, potrójną ilość mleka zbieranego, gdyż znowu posiadacze większej ilości bydła nie potrzebowaliby na użytek domowy tyle mleka zbieranego ile dostawiają świeżego, zawsze więc znaczna ilość mleka zbieranego pozostawałaby do spieniężenia przez przeróbkę na ser. Byłaby to więc zamiana dla wspólnej mleczarni korzystna, gdyż tym sposobem pozbywanoby się mleka zbieranego, którego spieniężenie przez przeróbkę zawsze jest najuciążliwsze, zaś klasa wyrobnicza ludności zyskałaby możność lepszego żywienia się i zdrowotność dzieci wieleby bezwątpienia na tem zyskała.

Licząc, że krowa włościańska u nas daje średnio 200 garncy mleka rocznie, miałby tym sposobem każdy włościanin, posiadający jedną krowę, około 20 rs. rocznego dochodu, nic zupełnie nie tracąc w sposobie żywienia się. Rozumie się, że przeróbka mleka w wspólnej mleczarni odbywałaby się w sposób zupełnie racjonalny, co nietylko jest koniecznem ze względu na dobroć masła, ale co ważniejsza, ażeby włościanie dostawali mleko zbierane w stanie zupełnie słodkim i do gotowania przydatnym.

Do takiej przeróbki mleka koniecznem jest urządzenie wspólnej mleczarni. Zważywszy, że na ten cel wystarczy zupełnie wynajęcie zwykłej chaty włościańskiej, zaś utensylja, przybory i naczynia potrzebne do przeróbki mleka (najlepiej podług metody Swartz'a) oraz odpowiednie urządzenie lokalu kosztować będzie przeciętnie 150—200 rs., przeto licząc we wsi 100 krów, potrzeba na założenie i urządzenie wspólnej mleczarni, składki po 2 rs. od krowy. Na tak nieznaczną kwotę każdy włościanin zdobyć się może, tembardziej, że korzyści z takiej wspólnej mleczarni są tak znaczne, że już niemal po miesiącu wkładka ta w uzyskanym dochodzie by się zwróciła. Mleczarnie włościańskie takie mogłyby być prowadzone w dwojaki sposób, a mianowicie albo na własny rachunek dostawców mleka, przyczem dochód uzyskany ze sprzedaży produktów, po strąceniu kosztów administracji, byłby rozdzielany pomiędzy wszystkich, w stosunku do dostarczonej ilości mleka, albo też przez wydzierżawienie przedsiębiorcy, który byłby obowiązany płacić pewną kontraktem oznaczoną cenę za każdy dostarczony mu garniec mleka.

Prowadzenie takiej mleczarni wiejskiej nie wymaga żadnych nadzwyczajnych zdolności i jedna kobieta jest zupełnie do tego wystarczającą. Jeżeliby się takie mleczarnie włościańskie po kraju rozpowszechniły, setki osób mogłyby przytem znaleść zajęcie i utrzymanie.

Jedyną trudność, będącą na razie przeszkodą wejściu w życie i rozpowszechnianiu się takich spółek włościańskich, jest znany konserwatyzm i nieufność do każdej nowości, właściwe naszym włościanom, którzy niełatwo do nowych rzeczy nakłonić się dają.

Pozostaje jednak jeszcze jedna droga do działania w tej sprawie, o wiele lepsza nawet aniżeli zawiązywanie spółek nabiałowych przez samych włościan. Obecnie wielu gospodarstwom folwarcznym z powodu małej ilości inwentarza i co za tem idzie małej ilości mleka trudno prowadzić racjonalne gospodarstwo nabiałowe, byłoby zatem bardzo korzystnem, gdyby zakupywały one świeże mleko od włościan, dając im w zamian taką samą ilość mleka zbieranego i maślanki, oraz pewną dopłatę pieniężną za uzyskiwane z tego mleka masło. Biorąc na uwagę obecne ceny, otrzymywane za masło w przecięciu letniem i zimowem, wartość masła uzyskanego z garnca mleka wynosi przeszło 10 kop. Jeżeli mleczarnia płaciła za każdą dostarczoną kwartę mleka świeżego 2 kop. czyli za garniec 8 kop., naturalnie zwracając odpowiednią ilość mleka zbieranego i maślanki, to korzyści obopólne przy takiem postępowaniu byłyby bardzo znaczne. Włościanie mieliby zdrowy i pożywny pokarm w mleku zbieranem, mleczarnia dworska zaś miałaby na każdym garncu mleka przeszło 2 kop. zysku, co uwzględniając znaczną ilość produkowanego przez bydło włościańskie mleka, znaczną rubrykę w zyskowności mleczarni uczyni.

Najważniejszą na pozór trudność stanowi tutaj obawa, ażeby włościanie, wiedzeni chęcią nieprawych zysków, nie zaczęli fałszować mleka. W rzeczywistości wzgląd ten jednak nie jest wcale przeszkodą, gdyż przy pomocy zupełnie prostych przyrządów, bo termometru i lactodensimetru, powszechnie obecnie do kontrolowania jakości mleka w mleczarniach używanych, takie najpospolitsze za-

---

się, aby dostało się tajemnie pod poduszkę ukochanej, a można być pewnym, że w krótkim czasie serce jej się rozpłomieni miłością wzajemną.

Ale skoro jabłko ma tak skutecznie działać na nieczułość serca, to kto wie czyli mu z tego względu nie należy jeszcze przyznać miejsca jakiegoś w dawnych czarach. Przypuszczenie to może mieć tem większą podstawę, gdy się zważy stare litewskie przysłowie, które powiada ostrzegająco: *Ej nie chodź z djabłem na jabłka, bo jabłek nie dostaniesz, a koszyka się pozbędziesz!* Wiadomo, że czary tylko przy pomocy djabła bywały przedsiębrane i tylko przy jego współudziale prowadziły do zamierzonego celu, a ponieważ są nadto przykłady, że moc szatańską zażegnywano i starano się uczynić sobie powolną, składając jej ofiarę z jabłek, to oczywista rzecz, iż jabłkom przypisywano tajemnicze, cudowne własności poskramiania złego ducha. Wymowną tego pamiątką jest istniejący dotąd zwyczaj w Czechach, gdzie na dwanaście dni przed Bożem Narodzeniem, jak tylko da się słyszeć gwizdanie wichru w kominie, biorą kilka jabłek i rzucają do komina *na uciszenie Meluzyny.* Prawdopodobnie ta Meluzyna dostawała w czasach pogańskich daninę z jabłek, a co roku przypominając o sobie wyciem i gwizdaniem, żywo pozostała w pamięci ludzkiej wraz z obrządkiem, który ongi musiał mieć cechę religijną.

Ale niewyczerpana to i niezgłębiona kopalnia ten świat fantazji ludzkiej i jabłko przeszedłszy tyle dziwnych kolei, nie kończy jeszcze na tem swojej historji. Ma ono poważniejszego charakteru znaczenie, gdy występuje w bajkach jako narzędzie sprawiedliwości, wymierzające karę za pokrzywdzenie bliźniego.

Komuż np. nieznana z czasów dziecinnych owa cudowna powiastka o Jasiu rybaku, który się ożenił z królewną, a potem pozbawiony przez żonę dywanu, na którym się przewoził dowolnie w powietrzu, i pierścionka, który go czynił panem skarbów ukrytych w ziemi, został wyrzucony z pałacu królewskiego jak nędzarz. Lecz w ostatecznem nieszczęściu ratują go jabłka zaczarowane, które podsuwa królewnie i królowi jej ojcu, a zamieniwszy ich w kozy i pomściwszy się w ten sposób, wraca szczęśliwie do posiadania wydartej sobie własności.

Jest to jeden z ulubionych tematów ludowych, bo tegoż samego rodzaju, tylko jeszcze fantastyczniejsza bajka krąży w krakowskiem, o dwóch braciach mądrych, a trzecim głupim. Ów głupi, pomimo całej swojej niezdarności, zdobywa sobie sakiewkę, z której pieniądze nigdy się nie wyczerpują, płaszcz który go czyni niewidzialnym i trąbkę, na której hasło zjawiają się niezliczone zbrojne zastępy. Zdobywa zaś to wszystko, przechodząc przez niesłychane niebezpieczeństwa, a swoją zimną krwią i odwagą ratuje przytem zaklętego królewicza. Ale jak to zwykle się dzieje, nie umie utrzymać tych skarbów swoich, gra w karty z królewną, sławną szulerką, i wszystko przegrywa, nadto jeszcze zostaje przez nią wtrącony do podziemnego więzienia, a nie mając nic, jest znowu takimże głupcem jak przedtem. Odważnie jednak staje do walki z złym losem, wydobywa się z więzienia i co postradał z winy własnej, postanawia odzyskać, nie bacząc na trudy. Sprzyja mu szczęście w tej mierze i daje w ręce prześliczne, pachnące jabłka, przed któremi ostrzega go ów pustelnik, że po ich spożyciu wyrastają na głowie rogi ogromne. Ale jemu tego właśnie potrzeba. Uradowany z nabytku, śpieszy w przebraniu do królewny, sprzedaje jej cały koszyk tych jabłek, poczem królewna zaprasza na ucztę różnych królów i książąt, chcąc z przyjaciołmi spożyć piękne owoce. Zaledwie jednak napoczyna jedno jabłko, staje jak wryta, a rogi ogromne wyrastają jej z głowy i sięgają aż do samego sufitu. Goście się rozpierzchają w popłochu, zjeżdżają się natomiast doktorzy, ale na rogi nic żaden poradzić nie umie. Przychodzi wreszcie ów pokrzywdzony i obiecuje je zniszczyć za pomocą kropel cudownych, najpierw jednak żąda zwrotu swojej sakiewki, trąbki i płaszcza. Oddaje mu wszystko królewna, lecz on już teraz niegłupi, a ona, jak mówi bajka, *zostaje stać i do tego czasu stoi jeszcze z temi rogami...* Czy los jej może zbudzić w kimkolwiek współczucie, zdaje się rzeczą co najmniej wątpliwą.

I niedość na tem, bo jabłko, pomimo całego swojego znaczenia w krainie miłości i cudów, nie wzięło bynajmniej rozbratu z rzeczywistością, a tu i owdzie upamiętniło się jeszcze w inny sposób. Wiadomo, że niedołężny król nasz, Michał Korybut który się wsławił swoją niewstrzemięźliwością w jedzeniu, a zdaje się, że ją nawet życiem przypłacił wielkim był miłośnikiem jabłek. Jest anegdotka, że kiedy gdańszczanie przysłali mu w darze tysiąc jabłek chińskich, to się nie ruszył z miejsca, póki ich nie zjadł aż do ostatniego!

W rodzinie Radziwiłłów fatalną pamiątką stało się jabłko. Jabłku bowiem przypisują śmierć siedmioletniego księcia Krzysztofa, który był jedynym synem ks. Janusza II i ostatnim męskim potomkiem linji Birżańskiej, idącej od Mikołaja Rudego, rodzonego brata królowej Barbary. Jak twierdzą na Litwie, jabłko to było zatrute, a piastunka, która je dała do zjedzenia małemu Krzysztofowi, przekupiona przez nieprzyjaciół Janusza. Wskutek tej śmierci ogromne dobra Radziwiłłów Birżańskich dostały się wraz z ręką córki Janusza stryjecznemu bratu jego, ks. Bogusławowi, który, jak wiadomo, był więcej niemcem niż polakiem i którego demoniczny charakter tak znakomicie maluje Sienkiewicz w swoim „Potopie".

Potem przeszedłszy z kolei na jedyną córkę Bogusława, Ludwikę, swego czasu najbogatszą dziedziczkę w Europie, ugrzęzły w rękach Teutonów, z powodu jej dwukrotnego małżeństwa. Wprawdzie życzył sobie Jan III Sobieski, aby najstarszy syn tego, królewicz Jakub, ożenił się z księżniczką, lecz ubiegł go w tem elektor brandenburski, który wyjednał jej rękę dla drugiego syna swego, margrafa Ludwika. Skoro zaś owdowiała w krótkim czasie, to chociaż królewicz Jakub rozpoczął niedoszłe przedtem starania i nawet się z nią zaręczył, spełzło i to na niczem, jako nieodpowiadające widokom brandenburczyków. Pomimo zaręczyn z Sobieskim, ni ztąd, ni zowąd zaślubiła ona ks. Karola Neubur-

fałszowania mleka przez dolanie wody lub zebranie z niego części śmietany, dadzą się z łatwością rozpoznać, zaś bardziej wyrafinowanych sposobów oszustwa zupełnie nie ma powodu się obawiać, gdyż mogą one mieć miejsce tylko w wielkich miastach, gdzie mleko ma bardzo wysoką cenę, zaś wieśniacy ani takich sposobów nie znają, ani też oneby im się nie opłaciły.

Nietylko więc poczucie obywatelskich obowiązków, ale dobrze zrozumiany interes własny powinienby skłonić dobrze myślących obywateli kraju do poczynienia prób w tym kierunku, tem więcej, że próby nie wymagają żadnych ofiar pieniężnych, ale raczej tylko dobrej woli i wytrwałości, aby przezwyciężyć i przetrwać nieuniknioną z początku nieufność włościan, zawsze tylko z pewną trudnością do nowych rzeczy nakłonić się dających. *J. Gr.*

Z albumu wspomnień.

Leżała w czarnej trumience
Cicha i święta,
W liljami tkanej sukience,
Girlandą kwiatów upięta,
Wianek ma owych róż biały
Ustroił włosy,
Na twarzy łezki jaśniały,
Jak krople rosy.

Błysły przedświcia jutrzenki
Wśród morza cieni,
Kładąc na lilje sukienki
Pasma złocistych promieni
I strojąc jasnym swym blaskiem
Fijołek poranny,
Tkwiący w jej rękach z obrazkiem
Najświętszej Panny.

Spocznie anielska, skrzydlata,
W spokoju wiecznym,
W grobie cieplejszym od świata,
Więcej od niego bezpiecznym,
W grobie, gdzie siła złych ludzi
Nic już nie może.
Uśnie i nikt jej nie zbudzi,
Nawet Ty, Boże!

Or—ot.

KIEDY?

Wiesz, kiedy *finis* można rzec na pewno
I wierzyć temu głosowi, co ręczy,
Żeś już nie ogień i nie lód lecz—drewno,
Że w sercu strunę masz, co nie zabrzęczy!

---

skiego i znikła z Berlina, a Frydryk Wilhelm, już wówczas z elektora król pruski, nazwał wypadek ten *porwaniem*, chociaż nie ulega wątpliwości, że stało się to za jego przyzwoleniem.

Nie byłoby się zaś stało na szkodę naszego kraju, a na korzyść chciwych Teutonów, gdyby nieszczęsne jabłko, narzędzie prywaty, nie przerwało małemu Krzysztofowi życia w związku i nie sprowadziło niespodzianego przewrotu w rodzinnych dziejach Radziwiłłów.

Niemało więc złego wyrządziło jabłko na świecie, ale rzecz dziwna, nie zaciążyły na niem takie nawet wypadki, jak utrata raju, ruina Troi i wreszcie upadek najmożniejszego na Litwie domu. Nie podkopało to wszystko ani jego poetycznego i symbolicznego znaczenia, ani też ogólnej między ludźmi sympatji. Dlaczego?... Dlatego, że złe nie wypłynęło bezpośrednio z niego samego, tylko z losów zdradliwych, które naginając je ku celom swoim, posługiwały się niem dowolnie. Więc też nie mogła uciérpieć na tem wartość indywidualna samego jabłka, które wśród kolizji nawet dostojeństwa swego nie zatraciło.

Ostatniemi zaś czasy przyznała mu chemja wielką zasługę z tego względu mianowicie, że jest w niem dużo fosforu. Ma to być warunek nieocenionym dla tych, którzy pracują umysłowo i którzy powinniby spożywać dużo, dużo jabłek, aby przy pracy wzmacniać swe władze intelektualne i mózg swój odżywiać niezbędnym ku temu fosforem. Wprawdzie mogliby się zawieść na tem ci, którzy fosforem zawierającym się w jabłku chcieliby odrazu rozjaśnić ciemności egipskie swego umysłu. Za to znowu tacy, którzy się stali dobrowolnymi przywłaszczycielami cudzej sakiewki lub płaszcza, mogą być spokojni, że im i po spożyciu jaknajwiększej ilości jabłek nie urosną już dzisiaj zdradzieckie rogi.

Boć to minęły bezpowrotnie czasy jabłek cudownych i dzisiaj, radzi nieradzi, musimy poprzestać na tych zwykłych okazach, które nam co roku przynosi wrzesień i między którymi niełatwo byłoby odnaleźć symbole łodości, piękności i miłości.

Stefanja Ulanowska

Oto, gdy serce to ból tak przetrawi,
Że nie roztkliwia się, ani nie szydzi,
I nie przeklina i nie błogosławi,
I ach! nie kocha i nie nienawidzi.

Gdy nad pisaną krwią i łzami kartą
Umie spokojnie wyrzec: „wszystko jedno"
I pogardliwe to słowo: „nie warto"
Rzucić wspomnieniom, które w duszy bledną...

Hajota.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Niedawno w sferach urzędowych powzięto projekt oddania wszystkich istniejących w obrębie państwa zakładów naukowych, bez względu na ich charakter lub specjalność, pod zarząd ministerjum oświecenia. W celu doprowadzenia do skutku zamiaru zwrócono się do innych ministerjów z zapytaniem w tej kwestji.

= Władza, jak donosi *Nowoje Wremja*, poleciła, aby w średnich i niższych ogólnych zakładach naukowych zwracano szczególną uwagę na fizyczny rozwój uczącej się młodzieży.

= *Prawit. wiestnik* zamieszcza depeszę Ajencji północnej, datowaną z Warszawy we środę d. 16-go września, a podającą na 84 liczbę osób wydalonych z Prus a przybyłych po ten dzień do naszego miasta. Przybyli mają być przeważnie rzemieślnikami i robotnikami.

= Ministerjum finansów wydało polecenie, aby wszystkie towarzystwa i kasy oszczędnościowo-pożyczkowe, opłacające świadectwa 1-ej i 2-ej gildji, ogłaszały drukiem za opłatą roczne swoje sprawozdania i bilanse w wydawanym przez to ministerjum „Wiestniku finansowym, przemysłowym i handlowym". Od tego obowiązku wyłączone są tylko towarzystwa i kasy, opłacające świadectwa lub bilety drobnego handlu.

= Od początku r. b. do dnia 29-go sierpnia wywieziono z państwa rosyjskiego za granicę zboża: przez Rostów 3,089,143½ czetwierti, przez Petersburg 2,839,115, Libawę 2,237,803, Grajewo 1 038,011, Taganrog 1,180,814, Nikołajew 1,153,827, Rygę 950,833, Rewel 748,000½, Sewastopol 615,186, Mławę 583,859, Sosnowice 156,235, Aleksandrów 221,519, Wierzbołów 81,051 i Kronsztadt 24,713 czetwierti.

= Z dniem 1-ym października przesyłki tranzytowe z Niemiec do Moskwy przez Wierzbołów, opłacające artelowego po pół kopiejki od puda, będą uwolnione od tej należności.

= Od dnia jutrzejszego zacznie obowiązywać na kolei dąbrowskiej szósty dodatek do taryfy miejscowej.

= Listy likwidacyjne 4-procentowe Królestwa Polskiego, wylosowane w dniach 1-ym, 2 im i 3-im b. m., spłacane będą od dnia 1-go grudnia r. b. w kasie banku polskiego. Wylosowane listy likwidacyjne składać należy do realizacji z 17-tu kuponami.

= W kwestji reformy kontroli nad sługami powzięto nowy projekt decentralizacji obecnego biura na pojedyńcze cyrkuły w taki mianowicie sposób, aby przy każdej kancelarji cyrkułowej znajdował się jeden urzędnik specjalnie prowadzący kontrolę i pobierający opłatę za książeczki służbowe od osób interesowanych. Nadto istnieje zamiar zreformowania sposobu wydawania tych książeczek, które chybiają celu, gdyż dostają się do rąk chlebodawców już po zgodzeniu sługi. Na przyszłość więc książeczki będą wcześniej składane w kancelarjach cyrkułowych, gdzie interesanci mogą się przekonać, jakie kandydatka na sługę posiada zaświadczenia z poprzednich służb. W kwestji powyższych projektów żadna stanowcza decyzja dotychczas jeszcze nie zapadła.

= Niezależnie od rewizyj sanitarnych posesyj, przedsiębranych perjodycznie od kilku miesięcy, projektowana jest ogólna rewizja wszystkich nieruchomości miejskich, celem przekonania się o ile zabudowania odpowiadają warunkom bezpieczeństwa ogniowego i czy nie zachodzą jakie wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom budowniczym. W skład komisji rewidującej, oprócz brandmajstrów straży ogniowej i techników magistratu, wejdą zaproszeni obywatele miejscy.

= Dowiadujemy się, iż kompanja asenizacyjna warszawska nabyła pod Warszawą znaczną ilość gruntów obfitujących w torfowiska, które eksploatować zamierza w celach dezinfekcyjnych miejsc ustępowych w mieście. Przedsiębiorstwo liczy na to, że tym sposobem materjał odwaniający mieć będzie taniej niż proszek otwocki, co jej pozwoli zaniechać wywozu za pomocą aparatów Bergera, które cierpiane są tylko z konieczności.

= Dzierżawa mleczarni w ogrodzie Saskim pozostawioną została i na dalsze trzechlecie dotychczasowemu dzierżawcy za sumę rs. 500 rocznie.

= W ciągu października otwarte będą następujące szkoły miejskie i rzemieślniczo-niedzielne: *Od 22 go października* szkoły elementarne miejskie 2-klasowe męskie na Twardej nr 47, na Ogrodowej nr 3, żeńska na Brukowej (Praga) nr 403, 1-klasowa męska na Mokotowskiej nr 3, żeńska na Prostej nr 2. *Od 27 go października* rzemieślniczo-niedzielne trzyklasowa na Żelaznej w lokalu II-go progimnazjum, na placu św. Aleksandra w gmachu gimnazjum IV go z kursami wieczornemi od 2½ do 7½ oraz jednoklasowe na Elektoralnej nr 8, na Twardej nr 17, na Kruczej nr 17 z kursami rannemi, tudzież na Pradze przy ulicy Moskiewskiej nr 387a z kursami wieczornemi.

= W ciągu ubiegłego roku akademickiego wydano studentom tutejszego uniwersytetu stypendjów i zasiłków w ogólnej sumie 57,831 rs. 57 kop.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dzisiaj „Faust" Gounoda, z gościnnym udziałem pani Brajninowej w roli Małgorzaty i p. Jeromina w roli Mefista.

Jutro „Carmen" w osobie powracającej na czas pewien z chronicznego urlopu panny Hermanówny.

Wrazie jednak nieprzybycia którym z pociągów dzisiejszych naszej *divy*, rolę „Carmeny" odśpiewa jutro panna Machwicówna, która onegdaj z nowej i pięknej strony dała nam poznać kreację wokalną Bizeta.

* W teatrze Letnim dzisiaj stale przepełniający salę widowisk „Mąż pieszczony"; jutro „Fałszywi poczciwcy" Barrière'a z Żółkowskim.

* W teatrze Nowym dzisiaj siłące się na wesołość „Porwanie sabinek"; jutro szczerze wesoła „Kamionka".

* Teatr Rozmaitości otwarty ma być w pierwszych dniach października.

Gdyby aura nie pozwoliła na dawanie do tego czasu widowisk w teatrze Letnim, otwarcie teatru Rozmaitości zostanie przyśpieszonem.

Na przedstawienie inaugauracyjne reżyserja przygotowuje czteroaktową krotochwilę Leona Medjskiego p. t. „W domu i za domem".

* Widowiska zimowe w teatrze Małym (przy ulicy Daniłowiczowskiej) zainaugurowane zostaną oryginalną krotochwilą ze śpiewami Józefa Grajnerta p. t. „Pan Łapecwicz."

* Na październik zapowiadają w Warszawie koncert Teresiny Tua, panny Senkrach, wiolonczelistki oraz panny Model, fortepianistki.

Dwie ostatnie są kreolkami.

= Konkurs dramatyczny.

Przypominamy, iż dnia 31-go grudnia r. b. upływa termin nadsyłania utworów dramatycznych na konkurs imienia Wojciecha Bogusławskiego.

Utwory dramatyczne przyjmowane będą wszelkiego rodzaju, napisane wierszem lub prozą, powinny jednak, obok prawdziwej wartości literackiej, posiadać koniecznie warunki odpowiadające wszelkim wymaganiom sceny i wypełniać całe przedstawienie.

Komitet przeznacza dwie nagrody: pierwsza 1000 rs., druga 500 rs.

Sztuka otrzymująca pierwszą nagrodę wydrukowaną zostanie z funduszów konkursu, z dołączeniem życiorysu Wojciecha Bogusławskiego i oddaną na korzyść autora, niezależnie od przyznanej nagrody.

Nadesłane utwory oceniać będzie komitet, złożony z pp.: Władysława Bogusławskiego, Jana Brzezińskiego, Djonizego Henkla, Kazimierza Kaszewskiego, Józefa Keniga, Włodzimierza Kretkowskiego, Jana Królikowskiego, Edwarda Lea i Wacława Szymanowskiego.

Utwory przeznaczone na ten konkurs powinny być nadsyłane pod adresem redakcji *Gazety polskiej.*

= Nowy zakład leczniczy.

Dowiadujemy się, iż dwaj renomowani lekarze warszawscy objęli zakład leczniczy przy ul. Obożnej nr 5, w domu dawniej dra Brodowskiego.

Zakres działania tego zakładu ma być znacznie rozszerzony i mają w nim być zastosowane wszelkie metody lecznicze, wymagające przyrządów, których pacjent a nieraz nawet lekarz mieć usiebie nie może.

Będzie więc leczenie ściśnionem powietrzem, elektrycznością, inhalacjami dla chorób krtani, rozmaitemi natryskami o wymaganej temperaturze, a dla wykonywania wszystkich manipulacyj hydropaty-

cznych zakład będzie utrzymywał specjalnego posługacza z Wiednia.

Urządzone również będą kąpiele lecznicze różnego rodzaju, jak żelazne, igliwiowe, solankowe, elektryczne, hydroferowe, które w ostatnich czasach za granicą wszędzie weszły w użycie.

Obecnie zakład ulega gruntownej przeróbce i odnowieniu, w połowie zaś przyszłego miesiąca oddany zostanie do użytku publicznego.

Specjaliści lekarze udzielać będą również w zakładzie porad ambulatoryjnych.

Zakład z tak rozległym planem, jeżeli będzie dobrze prowadzony, może oddać niemałe usługi naszemu miastu.

═ Sprostowanie.

W numerze 246-ym *Kurjera warszawskiego* z dnia 25-go sierpnia r. b. zamieszczono wiadomość o zamknięciu w Warszawie 24 go tegoż miesiąca przez władzę jednego z wyższych zakładów naukowych żeńskich.

Obecnie p. inspektor szkół m. Warszawy podaje do wiadomości, że w bieżącym roku szkolnym żaden zakład wyższy naukowy prywatny nie został zamknięty ani z rozporządzenia władzy naukowej, ani też na żądanie samego właściciela zakładu.

═ Kobieta felczer.

Panna S. warszawianka, ukończywszy z odznaczeniem gimnazjum, udała się do Petersburga dla kształcenia się w sztuce... felczerskiej.

Po ukończeniu studjów i otrzymaniu stopnia starszego felczera, panna S. zamierza praktykować w Warszawie.

Dotąd nasze kobiety poświęcały się jedynie medycynie...

═ Roboty miejskie.

Na ulicy Wroniej pomiędzy Chłodną a Krochmalną prowadzą się roboty brukarskie.

Przebrukowywanie ulicy Przyokopowej posunięto już do ulicy Grzybowskiej.

═ Smutny powrót.

Ofiarą własnej ciemnoty, a bałamuctwa ludzi złej woli, włościanie z powiatu końskiego powracają do rodzinnych wiosek.

Z polecenia władzy wysłano ich transportem z Warszawy do Radomia, ci zaś, którzy mają odpowiedni fundusz, wracają dobrowolnie.

Smutny to powrót i bolesne rozczarowanie.

Wielu z wychodźców miało po kilka zagonów ziemi, którą za bezcen sprzedali.

Inni porzucili służbę, wszyscy zaś wyprzedali się z dobytku, a pieniądze zaraz na początku podróży zostały wydane.

Jaki ich los teraz czeka?... co ci biedacy przedsięwezmą, powróciwszy z żonami i dziećmi do opuszczonych wiosek?

W każdym razie znajdą się dobrzy ludzie i nie pozwolą, aby wychodźcy za swoją lekkomyślność z głodu poumierali.

Będą oni wymownym przykładem dla innych, którzy gotowali się wstąpić w ich ślady.

Dzięki urzędowemu rozporządzeniu co do wstrzymania paszportów dla reszty wychodźców, można się spodziewać, że ruch ten, stłumiony w samym początku, więcej się nie powtórzy.

═ Niezwykła para.

Kilka dni temu w jednym z tutejszych kościołów stanęła u ołtarza dość jeszcze młoda para.

Pan młody, wdowiec po trzech żonach, pojmował za małżonkę kobietę, która już po raz czwarty podawała rękę dla związania stułą.

Co dziwniejsza, iż oboje oblubieńcy nie posiadali potomstwa.

Zebrana drużyna weselna życzyła państwu młodym, aby ślub ten był dla nich... ostatnim.

═ Po siedmiu latach.

Przed siedmiu laty p. W. zginął drogocenny pierścień z brylantami, złożony w mieszkaniu na biurku.

Podejrzany o kradzież służący, który sam jeden tylko, oprócz nieżonatego gospodarza, znajdował się w pokoju, został wydalony ze świadectwem niepochlebnem dla uwolnionego ze służby.

Kilka dni temu w mieszkaniu p. W. dokonywaną była restauracja.

Przy odsunięciu od ściany wielkiej szafy znaleziono w kącie pokryty kurzem zagubiony klejnot.

Właściciel, pragnąc naprawić wyrządzone złe, odszukał sługę, któremu też udzielił nagrodę pieniężną oraz przyrzekł przez pisma odwołać niesłuszne na niego rzucone podejrzenie.

═ O kopiejkę.

W tych dniach w sądzie pokoju 14-go oddziału została osądzoną sprawa, której powodem była... kopiejka.

Niejaka Józefa Chatkowska oskarżyła Agnieszkę Prewicową, iż ta, będąc jej sublokatorką, skradła leżącą na stole kopiejkę.

Jednocześnie Prewicowa wystąpiła przeciw Chatkowskiej z akcją o obelgi słowne i czynne.

Sędzia pokoju, wysłuchawszy zeznań świadków, proponował zgodę, lecz Chatkowska oświadczyła:

— Jak mi odda dwa grosze, to będzie zgoda.

— Ani myślę oddawać tego, czego nie brałam— rzecze Prewicowa — krzywdy swojej jednak będę dochodziła.

Zapadł więc wyrok uznający akcję Chatkowskiej za nieudowiedzioną, sprawa zaś z powództwa Prewicowej będzie sądzoną oddzielnie.

I to wszystko dla kopiejki...

═ Po pijanemu.

Przed paru dniami mieszkańcy wsi Włochy ujrzeli jakiegoś jeźdźca konnego, który zsiadłszy z konia, rozebrał się i wskoczył do wody napełniającej glinianki.

— Ostrożnie, tam jest głębia—ostrzegano kąpiącego się.

Ten jednak szedł naprzód i wkrótce zniknął pod wodą.

Pośpieszono z ratunkiem, który jednak okazał się spóźnionym i wydobyto zwłoki topielca.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, że był to Iłozet-Mandyret, mahometanin, który przedtem oddawał się sutym libacjom.

═ Ujęte.

W dniu wczorajszym na Ogrodowej pod nrem 20-ym w mieszkaniu jednego z lokatorów spełniono kradzież garderoby i srebra stołowego.

Kradzieży dokonały dwie złodziejki, Anna Perlicka i Marjanna Leszczyńska, które przytrzymano na ulicy i łup im w całości odebrano.

═ Przy pracy.

W dniu wczorajszym w posesji nr 42 na Czerniakowskiej robotnik Henryk Lewis, zajęty przy zakładaniu rur wodociągowych, przez własną nieostrożność wpadł w dół głęboki.

Wydobyto go z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele i nieprzytomnego odwieziono do szpitala.

═ Samobójstwo.

W dniu wczorajszym wieczorem służba zajazdu augustowskiego zauważyła, iż Leopold Meyer, przybyły przed kilku dniami z Płocka, przez cały dzień z numeru nie wychodził. Zapukano więc do drzwi, lecz żadnej odpowiedzi nie było. Posłano więc po ślusarza, który drzwi otworzył.

Okazało się, iż Meyer wisiał na haku.

Wszelka pomoc była już spóźnioną, albowiem zgon musiał nastąpić przed kilku godzinami.

Denat nie zostawił żadnego listu, przyczyna więc samobójstwa dotychczas niewiadoma.

═ **Wypadki.** Na Grzybowie spadł z wozu Jan Poźniak włościanin i złamał rękę.— Na Wolowej pod nrem 60-ym w mieszkaniu D. Austendera wynikł pożar od zapalenia firanek w oknach; ogień domownicy ugasili.

═ Poświęcenie kościoła.

W miejsce spalonego dnia 21-go maja r. 1881-go przez pożar kościółka drewnianego w Chełmcach, niedaleko Kalisza, wzniesiony został za staraniem proboszcza obecnego, ks. Pańka, a kosztem parafjan, nowy murowany kościół parafjalny.

Poświęcenia nowego kościoła dokonał w dniu 8-ym b. m. ks. kanonik i dziekan Falkiewicz w asystencji licznego duchowieństwa.

Poświęcony dom boży nie jest jeszcze zupełnie wykończony, ale to nie przeszkadza odprawianiu nabożeństw.

Kościół zbudowany został według planu budowniczego gubernjalnego kaliskiego, p. Chrzanowskiego.

═ Budynek szpitalny.

W Zamościu, w gubernji lubelskiej, wybudowany być ma niezadługo nowy gmach na pomieszczenie szpitala św. Łazarza.

Na cel powyższy rada powiatowa lubelska dobroczynności publicznej wyznaczyła 33,000 rs.

═ Porządki na prowincji.

W m. Ciechanowie ma być w r. b. kosztem 1100 rs. naprawiona szosa w granicach miasta i przebudowane na niej mostki.

Urząd gminny złoczewski wyasygnował 9,600 rs. na wybudowanie domu murowanego na pomieszczenie urzędu gminnego, sądu gminnego, szkoły elementarnej i kilku mieszkań.

═ Jarmark w Łowiczu.

Jutro, jako w przeddzień św. Mateusza, zwykle bywa największy ruch jarmarczny w Łowiczu.

Rzemieślnicy i przemysłowcy warszawscy pootwierali już swoje kramy.

W tych dniach przeciągały przez Warszawę tabuny koni rosyjskich, transportowane do Łowicza.

W ogóle spodziewają się, że jarmark tegoroczny uda się lepiej, aniżeli w roku zeszłym.

═ Krajowa Pastrana.

W okolicy Suwałk mieszkała uboga trzydziestoletnia izraelitka.

Od lat trzech na twarzy tej kobiety zaczęły się ukazywać wąsy i broda, które niezadługo w zupełności pokryły dość przedtem przystojne oblicze żony wiejskiego arendarza.

Czujni i chciwie polujący na podobne „okazy" niemieccy przedsiębiorcy dowiedzieli się o tym niezwykłym wybryku natury.

Jeden z tego rodzaju impresarjów przyjechał umyślnie i zaangażował krajową Pastranę na bardzo dla niej korzystnych warunkach.

Kobieta z zarostem wyjechała do Berlina, zkąd zwiedzi całe Niemcy, a nawet dalsze kraje.

Podobno mąż wąsatej żony po upływie kontraktu z zagranicznym spekulantem myśli ją pokazywać na własną rękę.

═ Niebezpieczny żarcik.

Nocy onegdajszej państwo M., przebywający na letniem mieszkaniu w okolicy Pruszkowa, zostali przebudzeni głośnem dobijaniem się do drzwi frontowych i do okien, które były zabezpieczone przez okiennice z wewnątrz zamknięte.

Pan M., wyszedłszy do sieni, pyta przez drzwi, kto się tak dobija.

— Otwórzcie prędzej, bo inaczej źle z wami będzie—odzywa się jakiś basowy głos, a jednocześnie słychać było gwarną rozmowę kilku osób.

Taka pogróżka utwierdziła pana M. w przekonaniu, że ma do czynienia z bandą złoczyńców.

Po chwili dały się słyszeć dwa wystrzały z broni palnej.

Huk wystrzałów powiększył grozę sytuacji i pani M., wydawszy straszny okrzyk, padła zemdlona.

— No, otwórz prędzej, to ja jestem—dał się słyszeć głos brata pani M., który z trzema towarzyszami przyjeżdżał na polowanie i w taki niesmaczny sposób zmistyfikował mieszkańców domu.

Istotnie skutki żartu były fatalne.

Pani M. w parę godzin potem urodziła nieżywe dziecię, a mimo pomocy dwóch lekarzy, sprowadzonych z Warszawy, na drugi dzień rano umarła.

Rozpacz brata, który był pośrednim sprawcą śmierci siostry, jest straszną.

ZE ŚWIATA.

✕ P. Gubrynowicz znany księgarz lwowski i członek tamtejszej izby handlowej, udał się z własnej pobudki do Berlina, celem osobistego poparcia, gdzie się da, uchwały rzeczonej izby, która odniosła się do rządu austrjackiego, aby w interesie międzynarodowych stosunków handlowych wyjednał u rządu pruskiego przedłużenie terminu wydalenia poddanych austrjackich do wiosny. P. Gubrynowicz uzyskał zapewnienie u wybitniejszych organów prasy berlińskiej, iż słuszne to żądanie poprą. Jesteśmy ciekawi, czy obietnica będzie dotrzymaną.

✕ Na zjeździe w Welehradzie postanowiono wydawać pismo wszechsłowiańskie, mające na celu opiekę interesów wspólnych. Artykuły wstępne drukowane będą po francusku. Niemczyzna w organie tym zupełnie istnieć nie będzie.

✕ We Wrocławiu zakończył życie w tych dniach prof. Henryk Haeser, autor kilkutomowej, powszechnie cenionej „Historji medycyny".

✕ Liszt miesiąc październik ma spędzić w Iter, majątku pani Menter w Tyrolu, dokąd i ona udaje się z Petersburga. Tam instrumentować on będzie „Tańce cygańskie", ostatni utwór znakomitej pianistki.

✕ W Bradfon, w Anglji, w d. 14-ym b. m., wskutek niezbadanej dotychczas nieostrożności, wypuszczono z remizy tramwajów parowych lokomotywę bez maszynisty. Idąc po spadku lokomotywa wpadła do miasta z niesłychaną szybkością, rozbiła kilka wozów, pozabijała i poraniła kilka osób i wywróciwszy latarnię gazową, zatrzymała się na chodniku o stopę od wielkiej wystawy sklepowej.

✕ W Aschabadzie zaczął wychodzić dziennik, mający subsydjum rządowe, poświęcony przeważnie etnografji Afganistanu i Gruzji.

✕ W Charkowie gmach instytutu technologicznego uległ szczególniejszemu niebezpieczeństwu. Okazało się, że mieszkańcy, na podstawie prastarych przywilejów, mają prawo czerpać glinę z terytorjum na którem dom wzniesiono. Zarząd szkoły, w miarę podbierania gruntu i tworzących się ztąd urwisk, będzie się widział zmuszonym do wystąpienia z obroną swej własności. Mieszczanie tymczasem, z chwilą gdy im glinę wybierać wzbroniono, postanowili wytoczyć proces z żądaniem zrzucenia gmachu.

✕ Brutus arabski. Beduini, zamieszkali na górze Synai i w pobliżu, znoszą Hebbi Musie (prorokowi Mojżeszowi) raz w rok w rocznicę jego śmierci ofiarę, złożoną z pary cieląt, owiec i kóz i składają ją w jaskini, w której, według tradycji, Mojżesz spędził czterdzieści dni i nocy bez pożywienia i napoju. Tego roku skradziono jednakże dwa z tych zwierząt ofiarnych i szeik pokolenia zaprzysiągł, iż złodziej, jeżeli zostanie odnaleziony, będzie musiał utracić prawą rękę, albo złożyć tyle srebra, ile ona zaważy. W dwa dni później wykryto złodzieja, który był synem sa-

mego szeika. Ponieważ młodzieniec był zabiednym, aby módz ofiarować tyle srebra, a ojciec nie chciał nic dlań uczynić, sprzedano go jako niewolnika i za otrzymane pieniądze kupiono dywan, który zawieszono w jaskini jako zasłonę.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Na doraźną pomoc dla wydalonych z Prus.
Janowski rs. 5,—Stanisław W. P. rs. 1,—A. S. kop. 75.
— W ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Gustawa Serwińskiego, składa się rs. 1 dla najbiedniejszych wypędzonych z Prus.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Paśnikowski,** urzędnik kolei nadwiślańskiej, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 18-go września 1885 roku, przeżywszy lat 39. Pozostała w ciężkim smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 20-go września 1885 roku, to jest w niedzielę, o godzinie **10 i pół** zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—3056—

† Ś. p. Ludwik **Kruszewski,** syn Jana i Elżbiety z Piekrzewiczów, obywatelstwa Pragi, żył lat 21, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 19 ym września 1885 roku. Pogrążeni w ciężkim smutku rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele na Pradze, w poniedziałek, to jest dnia 21-go września, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz kamionkowski. 2—3068—

† W poniedziałek, to jest dnia 21-go września r. b. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Idalji z Płonczyńskich **Gajewskiej,** odbędzie się w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 22 września, tj. we wtorek o godzinie **10-ej** rano jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Rogozińskiego,** prezydującego w prokuratorji w Królestwie Polskiem, odprawiać się będą w kościele św. Krzyża msze święte za duszę jego, na które w ciężkim smutku pogrążona żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —1053

† W poniedziałek, to jest dnia 21-go września r. b., o godzinie **8-ej** rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za spokój duszy ś. p. Michała **Mianowskiego,** b. urzędnika W. T. D., na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —3056—

† W poniedziałek, tj. dnia 21-go b. m., jako w dzień imienin ś. p. Mateusza **Sikorskiego,** odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim), na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3048—

† W dniu 21-ym b. m., to jest w poniedziałek w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), następnie we wtorek w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakow. Przedmieściu i w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** rano, odprawione zostaną msze święte za spokój duszy ś. p. Joanny z Piotrowskich **Kamieńskiej,** jako w siódmą rocznicę smutną jej zejścia, na które pozostały mąż uprzejmie zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —3059—

† Jutro, tj. w niedzielę, 20-go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Stryjeńskich **Michnikowskiej,** odprawi się msza święta za spokój jej duszy w kościele powązkowskim o godzinie **11-ej** zrana, na którą zaprasza się familję i życzliwych. —3064—

† Wszystkim przyjaciołom, znajomym, życzliwym, jako też kolegom syna naszego ś. p. Bronisława, którzy na własnych barkach ponieśli drogie nam szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, panu inspektorowi i nauczycielom gimnazjum IV-go, jak również ks. pastorowi Bartschowi za wygłoszone słowa ukojenia, oraz panu Loppe i chórowi za śpiewy nad grobem, składamy jaknajserdeczniejsze podziękowanie. **Robert i Franciszka Geislerowie**
—3067— z rodzeństwem zmarłego.

Z Cesarstwa.

Przyniesiona przez telegraf wiadomość o przemówieniu cesarza Wilhelma do prezentującej mu się służby sanitarnej i zawarta w tem przemówieniu nadzieja pokoju zwróciły na siebie uwagę prasy rosyjskiej, której jeden organ, a mianowicie *Nowoje wremja*, widzą w wyrażeniu cesarza Wilhelma niemal stanowcze zapewnienie, że o ile to od Niemiec zależeć będzie, pokój naruszony nie będzie. O tem, że cesarz niemiecki nie życzy sobie wojny i że użyłby wszelkich swoich wpływów, aby jej zapobiedz, nikt nie wątpi. Zresztą dowodzą tego fakta, a wreszcie publiczność europejska coraz lepiej zaczyna wnikać w *przyczyny* tego zamiłowania pokoju. „Cesarstwo niemieckie potrzebuje pokoju dla umocnienia się i dla należytego rozwoju pomyślności narodu niemieckiego. Cesarz Wilhelm rozumie to dobrze i śmiało to można powiedzieć, że jemu *osobiście*, a bodaj że jemu *jednemu* młode cesarstwo zawdzięcza piętnastoletni perjod zupełnego pokoju i zupełnej możności skoncentrowania wszystkich sił w kwestjach polityki wewnętrznej. Pod tym względem wyrobiło się już oddawna ogólne przekonanie i obecnie wszyscy są pewni, że póki na czele cesarstwa stoi dzisiejszy jego wódz, pokój nie będzie naruszony, jeżeli tylko Niemiec do wojny nie zmuszą przyczyny niezależne od woli rządu berlińskiego. Ale na nieszczęście podeszły wiek cesarza Wilhelma ogranicza zakres czasu, przez jaki Europa może zupełnie polegać na obietnicy danej w Karlsruhe. Mimowoli nasuwa się uwaga, jak dalece dzisiejsze pokojowe usposobienie Niemiec zależy li tylko od energji osobistej woli ich koronowanego wodza i jak często dość bywało przypuszczenia, że energja ta może ustąpić wobec nalegania ks. Bismarka, aby Europę ogarnęła zupełnie poważna obawa możliwości wojny. Wszyscy wierzą w szczere zamiłowanie pokoju cesarza, ale prawie nikt nie żywi zupełnego zaufania do takiegoż samego usposobienia „„żelaznego"" kanclerza, który całym szeregiem wojen europejskich umiał dojść do takich oślepiająco świetnych rezultatów. Nigdy nie było zupełnej jedności poglądów między zasadniczemi zadaniami zewnętrznej polityki ks. Bismarka a szczerem zamiłowaniem pokoju jego monarchy. Rzecz to, powtarzamy raz jeszcze, powszechnie znana i stwierdzona świeżo znowu przez zabór wysp Karolińskich. Obecnie są dość ważne powody do wierzenia w to, że zabór wysp nie doprowadzi do wojny między Hiszpanją a Niemcami, ale gdzież rękojmia, że przy następnej próbie zastosowania znanych maksym kanclerza *la force prime le droit* i *beati possidentes*—w Berlinie będzie jeszcze istniała najwyższa wola, która stanowczo zadecydowała, aby to zastosowanie nie doprowadziło do wojny?"

Traktat londyński o przesmyk zulfikarski został podpisany, ale fakt ten, na który niedawno z tak gorączkowem zaciekawieniem oczekiwała cała Europa, przeszedł obecnie prawie niepostrzeżonym, a w Rosji wiadomość o nim przyjęto tak obojętnie, że, jak utrzymuje *Nowoje wremja*, niektóre dzienniki nie uznały nawet za potrzebne zwrócić na nią szerszą uwagę. Tłumaczy tę obojętność rzeczona gazeta tem, że układ londyński właściwie nic nie załatwia i nie rozwiązuje, a komisja delimitacyjna ma dalej spełniać swoją trudną misję. Radzi więc *Nowoje wremja* złożyć układ do archiwum, a z uregulowaniem kwestyj spornych poczekać do sposobniejszej pory.

„Pokazuje się, że djabeł jeszcze czarniejszy niż go malują", piszą *Petersburskija wiedomosti*. Takiego zapatrywania, wbrew powszechnie znanemu przysłowiu, trzymają się austrjackie władze. Za „czyny jawnie dowodzące niezadowolenia z obecnego ustroju państwowego" lwowski sąd policyjny skazał galicjan, którzy byli na ostatniej uroczystości Cyrylla i Metodego, na karę poprawczą: Naumowicza i Płoszczańskiego na dwa tygodnie, innych zaś, adwokata Dobrjańskiego i studentów Kurbasa i Kosowskiego na tydzień aresztu. „Nie będziemy, mówi dalej organ petersburski, rozbierali po szczególe tego conajmniej oryginalnego procesu, godnego raczej sądu w farsie przedstawianej na scenie któregoś letniego teatru. Proces był w całem znaczeniu tego słowa policyjny; oskarżeni nie byli nawet badani; żadnej rozprawy sądowej i wszystko ograniczyło się na ogłoszeniu widocznie zawczasu przygotowanego wyroku. Powołanym do odpowiedzialności „„zdrajcom"" odmówiono nawet pociechy wysłuchania mów prokuratora i adwokata, a oskarżyciel — adwokat, występujący w dwóch perukach w osławionej farsie, doprawdy jest ideałem sprawiedliwości i ścisłego przestrzegania nietykalności prawa w porównaniu z tem, na co sobie pozwolił pomieniony trybunał lwowski. I w Petersburgu i we Lwowie i w Wiedniu najdoskonalej wiedzą, że ani o. Naumowicz, ani też p. Płoszczańskij nie podawali się za żadnych deputatów. Przybyli oni poprostu w charakterze prywatnych gości na wszechrosyjską uroczystość. Mowy ich nie zawierały w sobie nic podżegającego, a w całej uroczystości nie było żadnej tendencji antiaustrjackiej. Do niczego też przeciwnego interesom austro-węgierskim nie zmierza samo towarzystwo słowiańskie, a cytowany przez lwowski sąd fakt konfiskowania wydawnictw tego towarzystwa sam przez się nie dowodzi niczego, a nadto jest niedokładny, ponieważ broszury, o których widocznie lwowska policja wspomina, były konfiskowane w Galicji, nie zaś w innych ziemiach i prowincjach monarchji. Cała ta sprawa jest do takiego stopnia dzika, że należy się spodziewać, iż wiedeńskie władze centralne pośpieszą zatrzeć i położyć kres tej bufonadzie."

Na odbytych w niedzielę wyborach w parafji katolickiej św. Katarzyny w Petersburgu syndykami parafji wybrani zostali szambelan, rzecz. rad. stanu A. Zaborowski i radca stanu Łukawski. Jednocześnie wybraną została komisja rewizyjna do sprawdzania ksiąg i rachunków parafji.

Z ostatniej chwili.

Dzienniki francuskie domagają się od swojego rządu zbiorowego wydalenia niemców z Francji, a to w odwecie za wydalanie francuskich poddanych polskiej narodowości z Prus.

P. Schloetzer wyjechał dnia 17-go b. m. z Berlina do Rzymu. *Germania* zapewnia, że układy przybiorą niebawem bieg żywszy.

Z Paryża donoszą, jakoby p. Freycinet zapytywanym był o to, czy przyjąłby rolę rozjemcy w sporze niemiecko-hiszpańskim. Sprawa ta była przedmiotem obrad francuskiej rady ministerjalnej w dniu 17-ym b. m.

Rozłam pomiędzy naczelnikiem rządu we Francji, p. Brissonem, a radykalistami jest zupełny. Eugenjusz Pelletan pisze w *Justice*: „Mowa Ferry'ego w porównaniu z ostatnią mową bankietową Brissona jest prawie radykalną. Ta ostatnia zawiera istne wypowiedzenie wojny radykalnym przyjaciołom gabinetu."

Temps donosi z Madrytu, iż rząd hiszpański zamierza zaciągnąć pożyczkę 30 miljonów na reorganizację marynarki i obronę wybrzeży, tudzież kolonij.

Temps donosi, iż rząd hiszpański nie zamierza przyjąć dobrych usług mocarstw, które proponowały mu zgodzenie się na sąd rozjemczy. Do środka tego ucieczonoby się tylko w ostateczności. Tymczasem dzienniki wszelkich odcieni napierają na rząd o zakupienie nowych krzyżowców, torpedów i statków awizowych, celem obrony wybrzeży i portów handlowych, tudzież kolonij.

Ajencja Havasa zapewnia, iż rząd francuski nie żądał od Marokku odstąpienia oazy Figuig.

Zaślubiny księżniczki Chartres z księciem Waldemarem duńskim odbędą się dnia 22-go października we Francji.

Dnia 16-go b. m. odbyło się w Paryżu walne zebranie monarchistów wszelkich odcieni. Obecnych było do 3000 osób. Obrady mącili nieustannie blanquiści okrzykami: „niech żyje komuna!" a żeromiści wołaniem: „niech żyje cesarz!" Bójki trwały bez przerwy w lokalu obrad i przed lokalem. Przyjęto listę monarchicznych kandydatów Paryża; figuruje na niej Cassagnac.

Dnia 15-go b. m. zmarło w Hiszpanji na cholerę osób 360.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 19-go września. — Cesarz mianował profesora Stanisława hr. Tarnowskiego, Jana hr. Krasickiego i prezydenta senatu najwyższego trybunału Wierzbickiego, członkami izby panów.

Londyn 19-go września.— Proklamacja królowej przedłuża pełnomocnictwo dzisiejszego parlamentu od d. 21-go października do d. 5-go grudnia. Oznacza to, iż wybory nowe odbędą się później, niż przypuszczano. Inna proklamacja zarządza uwolnienie części milicji, zmobilizowanej d. 18-go lutego z powodu przesilenia w sprawie afgańskiej.

Sofja 19-go września.—Z Filipopolu telegrafują o wybuchłej tamże rewolucji. Jeneralny gubernator Rumelji, Aleko basza (bawiący od dłuższego czasu w Konstantynopolu; *przyp. red.*), wraz z rządem dotychczasowym został obalony. Utworzył się rewolucyjny komitet tymczasowy, który objął zarząd kraju. Porządek publiczny nie został zakłócony. Komitet wydał odezwę, w której wzywa bułgarów o danie pomocy.

(Ajencja północna.)

Petersburg 19 go września. — *Russkij Inwalid* ogłasza szereg odznaczeń w armji z powodu Imienin Najjaśniejszego Pana. Między innymi prezydent warszawskiego okręgowego sądu wojennego Frydrychs, szef warszawskiego okręgu żandarmskiego Brock, tudzież szef czwartej brygady saperów Burman mianowani zostali jenerał-lejtnantami. Komendant piątego korpusu armji, Mussin-Puszkin, otrzymał order Aleksandra Newskiego, szef trzeciej dywizji piechoty gwardji, Dandeville, order Orła Białego.

GIEŁDA.

dnia 19-go września 1885-go roku.

Sobota i oprócz tego zwykłego jeszcze i uroczyste święto u izraelitów—sprawiły, że giełda niezwykle bezczynną była. Bardzo rzadko zdarza się widzieć tak pustą jak dziś cedułę. Wyższe nieco kursa w Berlinie wczoraj i szacowania bezzmienne spowodowały żądania niższe za waluty obce. Kursa zanotowywano prawie wyłącznie tylko w żądaniach. Ruch żaden.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.50, za krótkoterminowe 49.40, o 10 kop. niżej niż wczoraj, lecz tylko nominalnie.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano interesów.

Również nominalnie notowano weksle:

Na Londyn po 10.02, o 2 kop. niżej.

Na Paryż 39.90, o 10 kop. niżej.

Na Wiedeń 80.60, o 2 kop. niżej niż wczoraj. Bardzo drobną ilość tych ostatnich po 80.40 kupiono.

Papierami również żadnych nie dokonano obrotów.

Listy likwidacyjne 89.35 i 89.

Pożyczka wschodnia 97.50 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 97.90 w serji I, 97.30 w II, III i IV, 94 w V, bez tranzakcyj.

Listy miejskie 95.25, 93.80, 92.30, 92.05.

Obligi 89.40.

Listy łódzkie 89, 88, 87, wszystko bez ruchu.

Akcyi nie dotykano.

Godzina 12 i pół. Usposobienie do oznaczenia nie możliwe z powodu braku wszelkich interesów.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 19-go września 1885 roku.

Sytuacja nie zmieniona, pomimo rozmaitych zeszłotygodniowych przewidywań jej poprawy.

Zapotrzebowania żadne, ruchu w sprzedażach większych zupełnie nie ma, dążenie ogólne zniżkowe.

W detalicznej sprzedaży bardzo też nie wiele zrobić zdołano, sprzedając zaledwie pojedyńczemi beczkami.

Hermanów 3.20
Oryszew 3.15
Leonów 3.15
inne marki po 3.10 do 3.12½.

Kostki 3.25 do 3.27½.

Mączka również słabo. Na wagony 2.65.

Sprzedać zdołano 15000 pudów mączki z fabryki ciechanowskiej po 2.65 z odbiorem w październiku i listopadzie.

Widoki na przyszłość bardzo niewyraźne.

J. Wł.

LOGOGRYF.

(Józefa Flisińskiego).

Z sylab: a, ab, bul, ce, e, es, ger, hil, ja, ky, lon, ler, la, le, mierz, ma, o, ski, sa, so, niw, ri, warg, na, to, wie, wiń, zar, ułożyć 9 wyrazów, z których początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół utworzą nazwiska dwóch poetów francuzkich, złączonych spójnikiem.

Znaczenie wyrazów:

1) Słynny śpiewak. 2) Miasto w Azji. 3) Zwierzęta. 4) Kompozytor muzyczny. 5) Nimfa. 6) Sławny prawodawca ateński. 7) Miejsce przechadzek. 8) Ród fiński. 9) Król assyryjski.

Znaczenie zeszłej szarady: *Traktyjernie.*

Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: pp. Jadwiga Taczanowska, Marja Moszyńska, Ant. Teodor Lorentz, Józef Wład. Flisiński, Czesław Sztekiel, E. Bulikowski, J. M. czeladnik piekarski ze Starego Miasta, Zygmunt Połoński, Ewa Srebrna z Kutna, Józef Bińkowski z Ostrowy, oraz nadesłane w Warszawie następujące rozwiązanie wierszem:

Trakty wiodą do celu, lecz lepsze koleje,
Nie znał ich *Rej*, bo dawne nie znały ich dzieje.
Nie—przeczy, lecz mi właśnie zaprzeczyć wypadnie
Panu J. Det., bo chociaż szarada brzmi ładnie,
Obwinia **Traktyjernie**, iż są tej własności,
Że szpitalom warszawskim oddają swych gości
Nie wszystkie panie J. Det., bo kto u mnie jada,
Temu żadna lekarska nie potrzedna rada.

M. W.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 17-go września r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
27	Wronia	Obrębska Wik.	Wdowa, dz. dr. 4, matka stara.
76	Chmielna	Orzechowski Ig.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
63	Ogrodowa	Józefa Mier.	Wdowa, dzieci drob. 3.
12	Grzybows.	Kadelska Eleon	Wdowa, chora, córka chora.
31	Ogrodowa	Rybińska Celes.	Wdowa, dzieci drob. 4.
18	Długa	Sokołowska An	Mąż w szpitalu, dz. dr. 5-ro.
34	Sta. Miasto	Urbańska Lud.	Ciężko chora, dzieci dr. 3.
59	Nowolipie	Oligórska Mar.	Wdowa, dz. dr. 3.
35	Nowolipki	Wolska Marja	Wdowa, dz. dr. 3.
1	Sapierzyńs	Fiszer Rakowic	Sparaliżowany, dz. dr. 2.
21	Tamka	Nemec Marja	Po chorobie, mąż kaleka, dz. drob. 5-ro.
8	Dobra	Buhman Teofila	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
184	Praga	Siergiejewsa M.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4-ro.
1	Wiślana	Czugiejska Em.	Wdowa, dz. drob. 4-ro.
18	Tamka	Mazurkiewicz	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3-je, matka stara.

Porównanie dochodu za m. sierpień 1885 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób	rs.	182,507 k. 62
„ towarów	rs.	515,518 k. 96
Różne dochody	rs.	24,716 k. 23
(1055) Razem	rs.	722,742 k. 81
W m. sierpniu 1884 roku było dochodu	rs.	710,258 k. 03½
Zatem w m. sierpniu 1885 r. więcej	rs.	12,484 k. 77½
Od 1-go stycznia do końca m. sierpnia 1885 roku dochód wynosił	rs.	5,321,999 k. 14
W tym samym czasie r. 1884 dochód wynosił	rs.	5,469,492 k. 22
Zatem w r. 1885 mniej	rs.	147,493 k. 08

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	34,873 k. 22
„ towarów	rs.	41,099 k. 98
Różne dochody	rs.	4,084 k. 46
Razem	rs.	80,057 k. 66
W m. sierpniu 1884 roku było dochodu	rs.	86,053 k. 12
Zatem w miesiącu sierpniu 1885 r. mniej	rs.	5,995 k. 46
Od 1-go stycznia do końca m. sierpnia 1885 roku dochód wynosił	rs.	612,886 k. 43
W tym samym czasie r. 1884 dochód wynosił	rs.	664,890 k. 29
Zatem w r. 1885 mniej	rs.	52,003 k. 86

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go września 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 40	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.62	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.60	—.—
Papiery publiczne		
5% Listy z. z roku 1869 d.	97.90	—.—
„ „ „ m.	97.90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	92.80	—.—
„ „ „ III	92.30	—.—
„ „ „ IV	92.05	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.35	—.—
„ „ małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces s. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III „ „ rs. 100	97.50	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.40	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 120 15/18

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 233 1/3

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 191 2/3

Od Listów likwidacyjnych kop. 120

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18 go września 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	525	550
„ „ pstra i dobra	—	—	565	580
„ „ biała . . .	—	—	585	600
„ „ wyb. (nowa)	—	—	650	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	435	450
„ średnie (stare) . .	—	—	400	425
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	270	315
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos z. m. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	30	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 19-go września 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56

„ wiadro rs. 7 kop. 87 1

Apteka W. Borowskiego,

róg Przejazd i Tłomackiego № 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kło..liwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2 niecałe doby są zupełnie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach u nóg.—Za d broć p astru firma Apteki gwarantuje

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, róg Chmielnej i Marszałkowskiej, w składzie materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, Plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece, przy ulicy Przejazd № 643.—**W. BOROWSKI.** 1959R

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku





Medal złoty na wystawie powszechnej Paryskiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY : CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

!!!NAJTAŃSZE CENY!!!
!!!NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!
!!!NAJŚWIEŻSZE FASONY!!!

poleca Magazyn Ubiorów Damskich

Miodowa 3, H. CAR, Miodowa 3,

CENNIK:	zwyczajne,	wykwintne
Surduty	od rs. 8	od rs. 25.
Żakiety	od rs. 6	od rs. 14.
Haweloki	od rs. 7	od rs. 25.
Palta syberynowe	od rs. 8	od rs. 25.
Burna zimowe	od rs. 15	od rs. 28.
Dolmany zimowe	od rs. 15	od rs. 25.

1906R

Walentyna GUNDELACH

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

Nowy-Świat Nr 66, gdzie apteka p. Lilpopa.

Mam honor zawiadomić JW. Panie, że pracownia moja od lat 5-u egzystująca i ciesząca się liczną klijentelą, obecnie powiększoną została, wykonywa obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, podług najnowszych modeli paryzkich. Kilkoletnia praktyka moja w magazynie p. B. HERSE, daje możność zadosyćuczynienia wszelkim wymaganiom JWW. Pań. 2261

Rs. 10. Gruntowna nauka kroju sukien. Rs. 10.

Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zw. Roeziera,

Panie przyjmują się z mieszkaniem.

SPECJALNY ZAKŁAD

Nauki Krojów, Szycia Sukień i Okryć Damskich, oraz Bielizny, jakoteż Modniarstwa t. j. ubierania Kapeluszy, Czepeczków. Żabotów itp.

Obznajmiania ze wszystkiemi szczegółami magazynowemi, osoby chcące zakładać magazyny i pracownie. Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetru bez wszelkich niemieckich blagierii, gmatwanin, lin krojowych, zbytdrobiazgowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wikłają, przedłużają, utrudnia ą i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka krojów s osobem francuzkim wykładaną jest przez kobiety specjalistki, gdyż w tych przedmiotach, tyl o kobieta-kobietę, nauczyć i zrozumieć może; także udzielaną jest nauka i praktyka zdejmowania wymiaru, krojenia, żurnalów nowo-przybywających, jak upinać suknie lub okrycia, jak układać fałdy i t. p.—Po skończonej nauce udzielam na świadectwo formalne—Wys. łecielka, główna nauczycielka i autorka wielu wydań, krojów sukień damskich **A. GAŁECKA.** 238

Perfumy Angielskie i Francuzkie. 1903R
Olejek do Wody Kolońskiej.
Olejki i Essencje.
Wodę Kolońską.
Wodę Leśną.

na zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych
Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat Nr 42, nowy 38, w Warszawie.

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szan. Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie jedynie prawdziwego **Kümmel Crême d'Allash,** z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Liflandji, powierzyliśmy

p. Ant. Stępkowskiemu w Warszawie.

Ryga, dnia 14 Września 1885 r.

Jeneralni reprezentanci dystylarni SS-ów G. B., v. Blanckenhagen w Allashu.

J. A. Meutzendorff & Comp.

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Meutzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego **Kümmel Crême dAllasch,** z dystylarni S-rów G. B. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim, przy ul. **Wierzbowej 9,** tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

2438 **Ant. Stępkowski.**

ZAWIADOMIENIE.

Pracownia i Magazyn
Obuwia Damskiego, Mężkiego i Dziecinnego,
Jana Kamieńskiego,

ulica Nowo-Senatorska № 4, dnia 8 go Lipca r. b., przeniesioną została na ul. **Trębacką № 3,** pierwsze piętro od frontu, 2-gi dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia.

Poleca wybór gotowego obuwia, po cenach nizkich, z materjału i roboty dobrej, mocnej, pod gwarancją zamany obuwia lub zwrotu pieniędzy. Wszelka reperacja, bez wyjątku, z czyjej pracowni obuwie pochodzi, wykonywa się dobrze, tanio i bardzo szybko, natomiast do tego wyłącznie specjalną czeladź. Wyroby moje nie ustępują wyrobom firm innych, urządzonych ze zbytnim komfortem i drogim lokalem, pobierających z tego powodu zbyt wysokie ceny, a nie zaś za dobroć wyrobów. — Nadto, ka dy stale ku ujący u mnie obuwie, od zapłaconej sumy ogólnej, tak za nowe jako i reperację, otrzyma rabat 10 od sta. Magazyn otwarty w Niedziele i Święta od godziny 7 do 11 rano i od 2 do 6 wieczór.

2405 **Jan Kamieński.**

Do wynajęcia zaraz

suche ciepłe i ładne lokale:

5 pokojów z wszelkiemi wygodami.
Jeden pokój kuchnia, zlew, woda, śpiżarka, wygódka.
Sklep z oknem wystawowem i mieszkaniem.

Wiadomość: ulica Żurawia № 28, u właściciela domu. 1931r

Zupełnie efektowna fryzura w 10 minut.

Hindes'a SPILKI tworzące efektowne loczki.



Używają się w stanie zimnym, nie niszczą włosów; wygodą, prostotą i dokładnością, przewyższają dotąd używane skrętki, słowem, oddają zupełny pożytek, co jest właściwą cechą tego wynalazku patentowanego w Angiji. Każda spilka i etykieta jest oznaczona frazesem „Hinde's Careless' Patent."

Skład główny w Perfumerji i magazynie przyborów toaletowych **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. KOCHA,** ulica Krakowskie-Przedmieście № 7, i w drugim magazynie, Marszałkowska № 135. — Cena pudełeczka zawierającego 4 szpilki rs. 1, z przesyłką pocztą 25 kop. drożej jedna spilka z przesyłką kop. 45. Należność może być nadsyłaną w markach pocztowych. 2401

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić iż stosownie do ogólnego od kilku lat domagania się naszych pp. Odbiorców, **przenieśliśmy nasz**

Skład Wyrobów Cukrowych i Czekolady,

egzystujący od lat 25, w trzeciej oficynie, ulica Elektoralna № 19, do powiększonego, wygodnie urządzonego Magazynu w 1-ej oficynie, gdzie pp. Odbiorcy **wyborowemi, smacznemi z najprzedniejszych rodzai Cacao** przyrządzonemi deserowemi **Czekoladkami, Czekoladami i Cacao** zaopatrzeni będą.—Dziękując najuprzejmiej za tylokrotne poparcie naszego przedsiębiorstwa, polecamy się i nadal łaskawym względom Szan. Publiczności.

Riese i Piotrowski,

Parowa Fabryka Czekolady i Wyrobów Cukrowych,

1957R **Elektoralna № 19,** 1-sza oficyna na lewo.

Przyjmuje do odnawiania



cylindry i filcowe, sposoby najbardziej zniszczone i zaś szczotowe rondami i takowe na świeży fason przerabiam, jak również Kapeluszom kolorowym, zupełnie wypłowiałym, sposobem chemicznym, pierwotny ich kolor przywracam, za nizką ceną. Nowy-Świat 34, wprost Chmielnej **W. Gorczycki,**

Uzdolniony Buchhalter

i korespondent, z długoletnią praktyką i najchlubniejszemi świadectwami, władający językami: polskim, rossyjskim, niemieckim francuzkim i niecowłoskim, życzy sobie pod korzystnemi warunkami, posadę zmienić. Bliższa wiadomość osobiście i listownie przy ulicy Ordynackiej № 6, mieszk. 6, J. S., od godziny 8 do 9 rano. 2446

Ogłoszenie.

Zarząd budowniczego fortyfikacyj na lewym brzegu Wisły, wzywa osoby życzące podjąć się dostawy dla fortów **500 wiader wódki,** o złożenie deklaracji do zarządu mieszczącego się przy ulicy Nowo-Wielkiej w domu № 5. Deklaracje przyjmowane będą w godzinach urzędowych, do d. 9 (21) b. m. Wreszcie, gdzie z razem udzielane będą objaśnienia o warunkach dostawy. 2434

Kareta

2-osobowa, zupełnie świeża, za rs. 400 do sprzedania. Wiadomość w Koszarach Ułańskich w Łazienkach, w domu oficer kim u **stangreta Jana Wrońskiego.** 2409

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 24 Września (6 Października) roku bieżącego, o godzinie 12-ej w południe, w Sali Ogólnych jej posiedzeń odbywać się ma licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje, bez relicytacji, na dostawę drzewa i węgli kamiennych na opał dwóch domów rządowych, należących do Ministerjum Finansów, będących w wiedzy Warszawskiej Izby Skarbowej, w przeciągu czasu od dnia 1-go Stycznia 1886 r. do 1-go Stycznia 1889 roku.

Deklaracje opieczętowane złożone być powinny przed rozpoczęciem licytacji, wymieniając w nich ceny stanowcze. Deklaracje takowe rozpieczętowane zostaną, po skończonej licytacji głośnej.

Życzący przyjąć udział w licytacji głośnej, winni podać stosowną deklarację do Izby Skarbowej, podług załączającego się wzoru i złożyć dowód legitymacyjny swego stanu, oraz vadium wyrównywające 1/5 części summy ogólnej przypuszczalnej na dostawę powyżej wymienioną t. j. rs. 225 w gotowiźnie lub papierach procentowych.—Vadium takowe przy zawieraniu kontraktu, uzupełnionem być powinno do wysokości rs. 450.

Licytacja **in minus** rozpocznie się od cen następujących: za sążeń półsześcienny drew sosnowych, rs. 12 kop. 40; brzozowych, rs. 14 kop. 40; za korzec węgli kamiennych wyższego gatunku z kopalni krajowych kop. 85; za porznięcie jednego sążnia drzewa na 3 sztuki i porąbanie rs. 1.

Szczegółowe warunki licytacyjne, okazywane będą interesowanym w Izbie Skarbowej Warszawskiej, każdodziennie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne, od godziny 10 z rana do 3 po południu.

Wzór do deklaracji.

Do Izby Skarbowej Warszawskiej.

(Od takiego to).

DEKLARACJA.

Załączając przy niniejszem dowód legitymacyjny, vadium (w gotowiźnie lub papierach procentowych, które szczegółowo wymienić należy), wynoszące rubli **dwieście dwadzieścia pięć,** oraz świadectwo handlowe, dające prawo na prowadzenie przedsiębierstwa, upraszam najuprzejmiej o przypuszczenie mnie do licytacji głośnej na dostawę drzewa i węgli kamiennych do opalania dwóch domów rządowych, zostających w wiedzy Ministerjum Finansów, w przeciągu czasu od dnia 1-go Stycznia 1886-go roku, do takiejże daty 1889-go roku.

1994r

Odwiedzajcie

znany ze swej niezwykłej taniości **fabryczny Skład towarów** przy rogu Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. 4, gdzie

znajdziecie

ogromny dotychczas nigdzie niewidziany, wybór towarów łokciowych, po cenach nie do uwierzenia tanich, mianowicie:

Wełna na suknie w krateczki, po 10 i 12 kop. łokieć.
Wełna podwójnej szerokości, prześliczna, po 35 kop.
Wełna Changant, podwójnej szerok., po 45 kop. łokieć.
Kaszmir czarny lub kolorowy, czysto wełniany, po 45 kop. łokieć.
Kaszmir biały, w bobowy, po 75 k. ł.
Biaritz najpraktyczniejszy wyrób na spódnicrki po 35 kop.
Chustki wełn. spacerowe, duże, po rs. 2.
Chustki wełniane, angorowe, wyborowe, po rs. 4 kop. 50.
Kołdry wełniane, b. ciepłe, po rs. 3.
Kołdry watowe, wyborowe, po rs 3, 4, 6, 8 i 9 rs.
Velvet najlepszy, wszystkie kol. 55 k.
Atłas wyborowy, po 60 kop.
Korty Brystol najmodniejszy na pokrycie futer i dolmanów, po rs. 1.30.
Korty na suknie 2½ łokcia szer., po 60 kop. łokieć:
Korty zimowe wyborne, na spodnie po rs. 1 kop. 50.
Amazonda wyborowa, na pokrycie futer, po rs. 1 k. 35 łokieć.
Majland najlepszy i najmodniejszy na futra i dolmany po rs. 1 kop. 65.
Flanele wyborowe, czysto wełn., 2¼ łokcia szerokie, po 6 kop.
Barchan (mylton żałowia), po 15 k. ł.
Koszule damskie z wstawkami i angietami, po 85 kop. łok.
Koszule damskie bogato ubrane, prześliczne fasony, po rs. 1 k. 50.
Oxfort czysto lniany na koszule 25 k. ł.
Sienniki drelichowe w pasy, ponsowe po 2 rs.
Prześcieradła 3½ długie, 2½ szer., bez szwu, po 85 kop.
Ręczniki adamaszk. 2½ ł. dług. 35 k.
Garnitury stołowe, składające się z dużego obrusa i 6 serwet, rs. 2.50.
Płótno krajowe (sztuka 30½ ł.), za rs. 4.
Tuzin Chustek do nosa, białych, za rs. 1.
Flanela ponsowa, wyborowa, 55 k. ł.
Kaftaniki trykotowe, wyborowe, 90 k.

Potrzebny jest 2468

Maszynista

do maszyny parowej. Wiadomość Leszno 34.

„AMERYKANKA"

przyrząd nader pożyteczny w każdem gospodarstwie domowem, **do prania bielizny** w zwyczajnej wodzie pokojowej, łatwy do użycia nawet dla nieletnich.—Przedewszystkiem zaleca się **oszczędzaniem znacznem mydła i zachowywaniem w najlepszym stanie bielizny.**—Agenci są pożądani.—Cena tego przyrządu, wraz z przesyłką pocztową rs. 5, do Syberji rs. 8.—Do każdego przyrządu załącza się informacja.—Adresować należy: do B. Szlemenzona w Symferopolu.

Jeden z Listów:

„Szanowny panie Benjaminie Synu Eljasza! Dziękuję panu za przysłaną „Amerykankę," która rzeczywiście jest bardzo praktyczną i najzupełniej odpowiada swemu przeznaczeniu. Załączając przy niniejszem rs. pięć, upraszam o wysłanie jednego egzemplarza synowicy mojej pani Marji-Wandzie Frank, mieszkającej w m. Nowo-Radomsku, gub. Piotrkowskiej.—Otrzymałem, wraz z przysłanym mnie przyrządem, dwie informacje drukowane, z których jedną zachowałem u siebie, drugą zaś, zaraz po wypróbowaniu, wysłałem do znajomych w guberni Mohilewskiej, zalecając gorąco użyteczność tego środka.—Gdybym miał więcej egzemplarzy, wszystkie bym po Rossji rozesłał;—ze względu przeto na korzyść pańską, upraszam o załączenie do przyrządu, wysłać się mającego dla synowicy mojej do Królestwa Polskiego, większej ilości drukowanych informacji. — Pozostaję z należytem uszanowaniem: **E. Frank, Petersburg,** ulica Galerna, dom Księcia Paskiewicza."

Listy autentyczne, przechowywane są w Redakcji „Taurychkich Wiadomości Gubernialnych."

Cecha fabryczna na przyrządzie: «B. Szlemenzon-Symferopol.» 2465

Nagrody rs. 10.

W przechodzie przez ulice: Złotą i Marszałkowską ku ogrodowi Saskiemu, zgubiony został **Zegarek złoty** damski, kryty, z literami na kopercie G. L. № kontroli zegarka 35766, № fabryczny 25190. Na drugiej kopercie mały otwór dla cyferblatu.—Upraszą się znalazcę o łaskawe zwrócenie zguby na ulicę Orlą № 7, mieszkania 2, za powyższą nagrodą.—Zarazem zastrzega się pp. Zegarmistrzów, Jubilerów i Lombardy. 2467



Meble



na taniej sprzedają się w Zakładzie Stolarskim, przy ulicy Grzybowskiej № 39, a mianowicie: kredensy dębowe, duże i mniejsze, szafy orzechowe i mahoniowe, łóżka różnych fasonów, toalety, umywalnie, szafki do bielizny, stoły, krzesła dębowe, wszystko z dobrego materjału i dobrze wykończone, z czem poleca się **Jan Drzymulski.** 2462

SKŁAD

Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych,

W. WILLMANN,

ul. Twarda Nr 13,

Cement Grodziec,

otrzymawszy prawo detalicznej sprzedaży cementu z fabryki **Grodziec,** który doskonałością nietylko wyrównywa, ale nawet przewyższa najlepsze cementy fabryk angielskich. Dla tego też cement ten zwrócił uwagę władz tutejszych tak dalece, że przedsiębiorcom robót rządowych lub miejskich, poczyniono zastrzeżenia w kontraktach, ażeby jedynie **CEMENT** z fabryki **Grodziec,** był użyty do robót przez nich wykonywanych.

Sprzedaż po cenach stałych i nizkich. Biorącym 5 beczek na raz, odstępuje się rabat.

Twarda № 13. 1937

Syndyk ostateczny massy upadłości ś. p. Henryka Limprechta

zawiadamia, że w dniu 6/18 Listopada 1885 r. o godzinie 10-tej z rana, w Wydziale III-m Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedanemi będą przez publiczną licytację należące do massy Henryka Limprechta.

Dobra Głosków

z przyległościami, składające się z folwarków: Głosków, Karolin, Wólka Pracka i Zielone, w powiecie Grójeckim, odległe od szosy Radomskiej wiorst 4, od Piaseczna w. 5, od Warszawy w. 23, rozległości 1661 mórg, 235 prętów, z których gruntu ornego 1037, ogrodu 14, lasu 285. zarośli 114, łąk 123.—Wysiew zeszłoroczny w korcach: żyta 175, pszenicy 163, jęczmienia 60, grochu 50, owsa 200, koniczyny 14, kartofli 200, trząsek na zielono 84, trząsek z łubinem na ziarno 65. Zbiór tegoroczny w kopach: pszenicy 862, żyta 777, jęczmienia 86, owsa 282; w furach grochu 112, trząski 131, wyki 30, koniczyny 201, siana 166, potrawu 92, tymotejki 14, koniczyny nasiennej 35; w korcach: kartofli 1200, buraków 2,000, marchwi 2,200; chmielu surowego funtów 10,000. — Wysiew oziminy w korcach: pszenicy 133, żyta 237. Wszystkie grunta w wysokiej kulturze. Dwór umeblowany, oranżerja trejhaus, ogród w którym założona obszerna szparagarnia, około 3,000 drzew, krzewów 200, chmielnik na 7-u morgach z flanc zagranicznych, budynki na nowo wzniesione; inwentarz żywy: koni 50, z których powozowych 2, wołów, krów, buhai, jałowizny i cieląt sztuk 172, z których holenderskich a mianowicie: zarodowych 10, tu zrodzonych 14, owiec krzyżowanych z Rambouilletami sztuk 1,200, trzody chlewnej rasy Yorkshire sztuk 32, kareta, sikawka najnowszej konstrukcji z wozem pożarnym i innemi przyrządami dla miejscowej straży ogniowej, 4 młocarnie, żniwiarka i inny inwentarz martwy dostateczny. Dochód z pachtu około 3,500 rs., z młyna 250 rs., z propinacji 400 rubli. Taksa rubli srebrem 156,800 **lecz że to jest druga licytacja, przeto dobra sprzedane być mogą i niżej szacunku.** Warunki sprzedaży udogodnione. W dniu licytacji nowonabywca składa 10% w ciągu 7 dni summę dostateczną do pokrycia wierzytelności hypotecznych, co uczyni mniej więcej 25,000 rs., w miesiąc od licytacji połowę reszty postąpionego szacunku w 8 miesięcy resztę z procentem prawnym. 1909R

Bliższa wiadomość na miejscu u zarządzającego dobrami Leonarda Pląskowskiego i u podpisanego Syndyka w Warszawie pod № 12 przy ulicy Świętojerskiej zamieszkałego.

Adwokat przysięgły **Dominik ANC.**

Wyłączna sprzedaż i specjalna fabryka

Tektury Drzewnej

jedyna w Królestwie

„Rzeka."

Tektura ta wyrabianą jest w 2-ch kolorach biały i żółty, różnej grubości, i służy dla użytku introligatorów, czapników, szewców itp. — Prócz tego skład główny **Tektury Ogniotrwałej** i laku asfaltowego, do pokrywania i smarowania dachów, z fabryki Braci Rothmühl: tektura ta zaleca się **niezwykłą dobrocią.**

Wszystko po cenach fabrycznych.

Skład główny Plac Krasiński 3 pod filarami

2223 REPREZENTANT

Gerson Danziger.

FILTRY

do cedzenia wody, najlepszej konstrukcji, zastosowane do wodociągu i zwyczajne, polecają

Steinert & Jantzen,

dawniej H. KRAFT, 1976r

Biuro Techniczne, ul. Miodowa № 15.

Paryżanin

169 R

posiadający dyplom, udzielający dobrą metodą, znający język niemiecki, życzy udzielać lekcje francuzkiego, za umiarkowaną cenę Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka 1.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w moim

Magazynie

przy ul. Kruczej № 35, mieszk. 1, są gotowe suknie, elegancko odrobione i z dobrego materjału, na żądanie mogą być w jaknajkrótszym czasie wykonane, podług najświeższych fasonów i jak najtaniej.

Kto chce się modnie ubierać, może tylko w tym magazynie. 1979R

Jest do sprzedania

DOM MUROWANY

parterowy, obszerny, w dobrym stanie i pół morgi dobrej ziemi, w gub. Warszawskiej, w powiecie Nowo-Mińskim, w osadzie Siennica, położony o dziesięć wiorst od stacji kolei Terespolskiej, w którym można pomieścić jaki zakład rzemieślniczy, handlowy lub też na letnie mieszkania zamienić. Bliższa wiadomość u właścicielki takowego w Siodle, o pół mili od Siennicy. 2447

Prawdziwą i czystą

NAFTĘ AMERYKAŃSKĄ

oraz Kaukazką,

poleca beczkami, na funty i garnce,

Stefan Kirszenstein,

Nowy-Świat № 70,

dom zwany „Ordynackie." 1988R

Bazar Szkolny

Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18.

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.

Ceny bardzo nizkie — stałe.

Wład. Holewiński i S-ka,

1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA

NIECAŁA № 1, 2473

dom Hr. Krasińskiego,

otrzymał na sezon bieżący wielki wybór **Towarów wełnianych, jedwabnych i bawełnianych,** podług najświeższej **mody,** oraz doborowe **materjały na Dolmany i Polonezy,** po cenach nigdzie dotąd niepraktykowanych, polecając się względom Sz. Publiczności. Z poważaniem **B. Szyszka.**

Do siewu.

Pszenica Kostromka wyborowa, z dóbr **Kościesze,** stacja kolei Nadw. Gąsocin, po rs. 8 za korzec na miejscu, lub w Warszawie Mazowiecka № 11, mieszk. 9, po rs. 9 za korzec. 2407

OSOBY

życzące sobie zamieszkać stale na wsi, mogą znaleźć za umiarkowane wynagrodzenie mieszkanie i całkowite utrzymanie, a w razie potrzeby troskliwą opiekę.—Odległość od stacji kolei Terespolskiej mil 3.—Dom wygodny z dużym ogrodem spacerowym.—Wiadomość: Bożna № 3, mieszkania 1. 2470

Konkurencja niemożliwa.

Fabrykant wyrobow tytuniowych w Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOW,

poleca Szanownej Publiczności **nowe** papierosy zwijane, odznaczające się wyborowym smakiem:

„**Powszechne,**" cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop. 5 szt. 5 kop.
„**Aldona,**" (cena 100 sztuk 60 kop., 25 sztuk 15 kop., 10 szt. 6 kop.,
„**Czarownica,**" (5 szt. 3 kop.
(z przepowiedniami i zagadkami).

Wszystkie Składy i Dystrybucje w miastach Królestwa Polskiego, sprzedają powyższe papierosy. Celem zabezpieczenia publiczności od falsyfikatów, proszę zwracać uwagę na moją firmę „**A. N. Szaposznikow.**" 1797R

J. H. KLEMM

1967R

Rummelsburg pod Berlinem.

Dla zupełnego wyleczenia się **pod gwarancją,** polecam:

Antipodagrika, przeciwko reumatyzmowi stawów i muskułów mrk. 6.
Antiarthritis, przeciwko gośćcowi . . . . mrk. 9.
Antiparalityka, przeciwko paraliżowi, apopleksji . . . . . . mrk. 15.

Warszawska

Lecznica dla Zwierząt

ulica Hoża Nr 64,

Otwarta od 8 rano do 5 w. W Niedziele i Święta z rana do 12.

Opłata za poradę 30 kop. — W szpitalu lecznicy wraz z utrzymaniem i leczeniem dziennie; od konia po rs 1, od psów i innych mniejszych zwierząt po kop. 30, 40 i 50.
Przy oddawaniu zwierzęcia, powinna być wniesioną opłata za tydzień z góry. 1895r

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. Konsumentów moich **Win,** iż zarówno **Wina Kaukazkie, z własnych mych ogrodów, jak i Krymskie, ze składu mojego nabywać można w następujących handlach:**

W WARSZAWIE:

J. Bartold, owocarnia, ul. Marszałkowska № 50.
Białkowski, skład win i towarów kolonjalnych Marszałkowska № 16.
Biernacki, — — — róg Chmielnej i Zielnej № 1.
Berthel, owocarnia, Długa № 17.
Braun, skład win i towarów kolonjalnych, Marszałkowska № 19.
Lachowski, — — — Marszałkowska № 34.
Fiorentini, — — — Królewska.
Gołembiowski, — — — Twarda № 51.
Janusiewicz, — — — Nowomiejska.
Kiersz, — — — Leszno № 42.
L. Krupski, — — — Plac Ś-go Aleksandra № 3.
Modzelewski, — — — Marszałkowska № 12.
Okulski, — — — róg Chmielnej i Wielkiej 38.
Pawłowski, — — — róg Chmielnej i Brackiej.
Połczański, — — — Chłodna № 25.
Puchalski, — — — Nowy-Świat № 1.
Rabcewicz, — — — Marszałkowska № 6.
Rokowski, — — — Nowy-Świat № 68.
Tuma (dawn. Nowicki), — — — Elektoralna № 30.
Wileński, — — — Mokotowska № 15.
Wilkaniec, — — — Plac Ś-go Aleksandra № 5.
Wiśniewski, — — — róg Zielnej i Złotej № 1.
Wiśniewski, — — — róg Świętojańskiej i Zapiecka.
Wnorowski, — — — Twarda № 8.
Wnorowski, — — — Nowolipie № 15.
Owocarnia Warszawska — — Senatorska № 2.

NA PROWINCJI:

w **Brzezinach** u Wojciechowskiego.
w **Białostoku** u Zorna.
w **Brześciu Litewskim** u Intendentwi i u Kułtaszewa.
w **Iwangrodzie** u Smirnowa.
w **Łowiczu** u Zgorzelskiego.
w **Mszczonowie** u Skarzyńskiego.
w **Ostrowie** u Goldmana i u Kiejlowicza.
w **Piotrkowie** u Tamili a.
w **Suwałkach** u Pachuckiego.

Składy hurtowe: na jarmarku Niżegorodzkim, na jarmarku Charkowskim, Kreszczeńskim, oraz w Odessie.

M. J. Zurabow,

Senatorska Nr 25, w Warszawie.

Przy składzie znajdują się również **Wina Zagraniczne,** różnych marek, oraz **Likiery i Wódki zagraniczne i rossyjskie.** 1871R

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty."

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Szan. Publiczności, że na **nadchodzący sezon zimowy,** został zaopatrzony całkowicie: **w bogaty wybór wyborowego materjału jesiennego i zimowego** tak krajowego, jak i zagranicznego, jak niemniej w znaczny dobór **gotowych ubrań** jesiennych i zimowych.

Okrycia jesienne z fianelową podszewką, poczynając od rs. **17.**
Paletoty zimowe na wacie, " " " **19.**
Garnitury z dobrego materjału, " " " **18.**
Spodnie " " " **5.**

Niemniej wybór **Ubrań dziecinnych, Burek Sławuckich, Szlafroków, Garniturów rannych, Kurtek skórzanych.**

Krój i fason według najnowszej mody.—Ceny napisane na każdej sztuce i są stałe. 1896R

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Uczeń klasy wyższej gimnazjum 1-go, poszukuje korepetycyi, może przyjąć także na stałe z mieszkaniem i ze stołem. Mokotowska № 7, mieszkania 7. 2041

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji. Zielna № 34, nowy 42. 2072

Poszukuję nauczyciela (francuza), do konwersacji francuzkiej na miesiąc codziennie. Upraszam o jak najprędsze składanie ofert w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod literą S. № 650.

Guwernerowie, mogący przysposobić uczniów do tutejszych gimnazjów, potrzebni są na prowincję w domach obywatelskich. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska i Marek. 14841

Instytutka młoda, prawosławna, dyplomowana, poszukuje lekcyj przedmiotów gimnazjalnych, muzyki i śpiewu. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy, Dąbrowska i Marek. 14884

Dyplom uznania na W. R. P. Nauka Rękodzieł J. Swinarskiej, Marszałkowska 123/13. Zaczynają się kursa kroju sukien, krawatów, strojów, koronek, malowania na porcelanie, introligatorstwa. 14472

Student uniwersytetu, mający długoletnią praktykę, poszukuje korepetycyj lub lekcyj, może przyjąć także i inne odpowiednie zajęcie. Oferty upraszа się przysyłać na ulicę **Wspólną № 18, m. 4, pod lit. L. Ł.** 2049

Lekcje muzyki, teorji i harmonji, udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ordynacka № 6, mieszk. 20. 13697

Pomieszczenie dla młodej panienki przy osobach wykształconych, z fortepianem, konwersacją francuzką i opieką macierzyńska. Bracka 6, mieszk. 10. 14670

Za 5 rs. miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcyj. Marszałkowska 151, u rządcy. 14119

Młody mężczyzna lub kobieta (izraelici), znający dobrze język ruski i niemiecki potrzebni do dawania lekcyj 2 godziny dziennie, za co otrzymają mieszkanie. Wiadomość: Dzika 3, m. 17. 14632

Nauczycielka z wyższym patentem z matematyki, posiadająca języki, poszukuje lekcyj. Niecała 12, od 5—7 u budowniczego.

Potrzebna jest bona polka do małych dziewczynek, z początkami języka francuzkiego, pensja rs. 6 miesięcznie. Ulica Elektoralna № 28, mieszk. 41. 14810

Przyjmuję lekcje muzyki i francuzkiego na mieście i w domu. Chmielna 27 nowy, mieszkania 17. 14816

Nauczyciel matematyki przysposabia do Rygskiej Politechniki i do szkół realnych. Hoża № 3 nowy, mieszk. 2, od 2-ej do 3-ej po południu. 2076

Student uniwersytetu udziela lekcyj matematyki. **Złota № 24 nowy, m. 28.** 14947

Pięknopisania lekcje osobom bez różnicy płci i wieku udziela R. Krajewski, nauczyciel z attestatem na prawo uczenia tegoż przedmiotu w zakresie gimnazjalnym. Ulica Miodowa № 1, m. 12. 14731

Niemka niańka, potrzebną jest do trzyletniego dziecka. Wiadomość: Wspólna № 19, mieszkania 1. 14768

Nauczyciel muzyki, posiadający patent z ukończenia instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj gry fortepianowej, zasad muzyki, oraz harmonji; może przyjąć za całodzienne życie z mieszkaniem. Łaskawe oferty upraszа składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. J. S. 2092

Francuzka udziela lekcyj i konwersacyj w mieście i u siebie. Wiadomość od 10-tej do 2-giej po połud. Świętokrzyzka 25, m. 10

Kantor nauczycielski Załęskiej. Niecała № 4, francuzka z muzyką, poszukuje lekcyj konwersacji, muzyki, lub nauk klasycznych.

Poszukiwaną jest nauczycielka do dwóch małych dziewczynek, któraby stale mieszkając zajęła się nietylko naukową ale i wychowawczą częścią. Dowody z odbytej praktyki dydaktyczno-wychowawczej i rekomendacje osób wiarogodnych są wymagane. Właściciel domu, Hortensja 2. 14982

Nauczycielka przygotowująca do 3 klasy z muzyką, potrzebna do dwóch panienek, za obiad z dopłatą. **Praga, Petersburska 184, mieszkania 8.** 14933

Posady i prace.

Osoba wykształcona, posiadająca dobrze język francuzki, rosyjski i muzykę, poszukuje miejsca damy do towarzystwa i zarządzania domem. Wspólna № 2, m. 4. 14606

Osoba poszukuje miejsca do zarządu domu, znająca dobrze krawiecczyznę. Mazowiecka № 10, mieszk. 11. 14648

Mechanik ślusarz, w młodym wieku, kawaler, obeznany z budową machin i narzędzi rolniczych, posiadający odpowiednie kwalifikacje i świadectwa uzdolnienia, po zwinięciu własnego zakładu, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Cesarstwie lub Królestwie. Oferty przyjmują się w kantorze Kur. Warsz. pod lit. J. A. 31. 14490

Uczeń potrzebny jest do apteki w mieście powiatowem Lubartowie. Wiadomość listowna u właściciela lub w Warszawie u właścicielki domu Ogrodowa № 37. 14542

Ekspedjentki, kasjerki lub innego zajęcia płatnego, w zawodzie kupieckim poszukuje młoda wdowa, posiadająca odpowiednie wiadomości i na żądanie kaucję. Adresy składać proszę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. H. B. 4. 14730

Potrzebna jest osoba do wyręczenia, znająca się na kuchni i szyciu. Wiadomość: Marszałkowska, domu № 141, m. 14. 14743

Potrzeba jest dwóch uczniów do zakładu stolarskiego J. Maciejewskiego. **Nowy-Świat 34.** [illegible]

Młody człowiek poszukuje praktyki gospodarczej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami Z. O. 14551

Potrzebny jest uczeń do felczera. Ulica Marszałkowska № 134. 14613

Niańka do dwojga dzieci w średnim wieku, umiejąca czytać i pisać, oraz pomywaczka do restauracji, obydwie z dobremi świadectwami, znajdą zajęcie od kwartału. Rymarska 10, mieszkania 12. 2051

Potrzebna na wieś osoba starsza, rodowita francuzka wykształcona lub z francuską konwersacją i muzyką do towarzystwa i nauki, także gospodyni z krawieczyzną i dobrą rekomendacją. Bracka 8, mieszk. 18.

Rolnik gospodarczy, samotny, praktycznie doświadczony w gospodarstwie, poszukuje posady od dnia 1-go Października. Ulica Złota № 49, mieszk. 21. 14694

Potrzebny inkasent do handlu węglem i drzewem, znający rachunkowość. Stałej pensji rs. 30 miesięcznie. Prócz dobrej konduity wymagalna jest i kaucja. Reflektanci złożą swoje adresy w kantorze tegoż pisma pod liczbą 400. 14828

Giser znający tajemnicę Phosphor-Bronzu poszukuje miejsca w odlewni. Świadectwa na żądanie. Adres: F. U. № 100 w Sosnowicach. 2068

Do majątku w Mińskiej gubernji potrzeba jest kilka rodzin robotników na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość listownie. — Radeszkowice, gub. Wileńska, dla L. W.

Były rządca domu, żonaty, znający języki: polski i ruski, piszący czytelnie i kaligraficznie, poszukuje takiegoż miejsca lub innej stosownej jakiejkolwiek czynności, którą będzie pełnić przychylnie i gorliwie. Potrzebujący takowego, raczą swe adresy nadesłać do składu herbaty, przy rogu ulic Twardej i Pańskiej № 28. 2063

Potrzebne są panny do sukien. Ulica Bracka № 5, mieszkania 3. 14812

Pomocnik aptekarski potrzebny na prowincję. Wiadomość: Złota № 3, mieszk. 7, codziennie od 3—6 po południu. 14815

Z powodu wyjazdu potrzebna jest sklepowa uzdolniona z kaucją sto rubli, od 1-go Października. Adres: ulica Pańska № 66, mieszkania 22, do godz. 10 rano. 14853

Potrzeba dwóch składników do węgla z kaucją po rs. 400. Adres: Pańska № 66, mieszkania 22, do godziny 10 rano. 14852

Młody człowiek poszukuje rządztwa domu za mieszkanie, mogący złożyć kaucję. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. A. K. 14856

Panny do kwiatów kompletnie uzdolnione i uczennice, potrzebne są zaraz do fabryki Szybalskiego. Ul. Trebacka № 7. 14781

Rs. 100—200, kto da osobie wykształconej miejsce: buchalterki, kasjerki, sklepowej, przy telegrafie, lub telefonie, w księgarni lub redakcji, tłomaczenie, przepisywanie stałe, albo jakąkolwiekbądź pracę (lekcję) nie wymagającą fachowości. Oferty w kantorze Kur. War., pod L. X X 14427

Urzędnik wdowiec, miłej powierzchowności, w sile wieku, poszukuje miejsca w każdym czasie na rządcę domu za mieszkanie. Oferty upraszam składać w cukierni p. Popielawskiego, przy ulicy Podwal lit. X. 365

Kucharz-cukiernik, posiada świadectwa z pierwszorzędnych domów, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie lub na wsi od 1-go Października. Adres: kantor Kurjera War., pod lit. A. B. 14656

Urzędnik bezżenny za pokój z kuchnią, chce przyjąć obowiązki rządcy domu, w bliskości ulicy Długiej, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Potrzebujący raczy zostawić swój adres u stróża domu № 20/550, ulica Długa. 14431

Potrzebną jest panna podręczna do bielizny. Karmelicka № 7, nowy 11, mieszk. 25.

Poszukuje się sklepowej, obeznanej z handlem i buchalterją, kaucja wymagalna od rs. 200 do 500, pierwszeństwo mają osoby władające obcemi językami. Oferty piśmienne proszę składać pod adresem 200, u p. Winiarskiego, Nowy-Świat № 58 nowy.

Agronom inteligentny, młody, teoretycznie i praktycznie wykształcony, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie Polskiem lub w Zachodniej Galicji. Adres: A. Ż. poste-restante, poczta Gwoździec w Galicji. 14865

Panna uzdolniona do kapeluszy, potrzebna zaraz do magazynu M-me Anna, Marszałkowska 149. 14863

Panny do staników i podręczne, potrzebne natychmiast, do pracowni paryzkiej. Rymarska 7. 14902

Potrzebna panna do robienia pończoch na maszynie. Wspólna № 20, m. 7. 14718

Panienki zręczne w robotach potrzebne.— Oboźna róg Sewerynowa. „Papeterie."

Rządca kawaler, poszukuje posady. Oferty w kantorze Kurjera Warsz., pod literami A. E. 14789

Potrzebny jest uczeń do tapicera. Ulica Krucza № 29. 14835

Panny i uczennice zdatne do staników, potrzebne są natychmiast, do pracowni Marji Białkowskiej, Elektoralna 28 14994

Potrzebna panna do krawieczyzny, zaraz. Ulica Ciepła 7, m. 3. 14990

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie i kroju, poszukuje zajęcia. Próżna 9. m. 5.

Pracy uczciwej! Przez danie pracy człowiekowi zdolnemu, otrzecie łzy nieszczęśliwej rodzinie—a zjednacie sobie zasługę, która nigdy nie zostaje bez nagrody. Pod wyrazem „Nagroda" w kantorze tegoż pisma.

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Wiadomość: Nowolipki 3, w cukierni. 14989

Służąca pełniąca obowiązki kucharki, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca od 1 Października. Ul. Marszałkowska № 137, u stróża. 14953

Małżeństwo: lokaj i kucharka, znający dobrze służbę, z dobremi świadectwami, poszukują obowiązku razem. Ulica Jerozolimska № 15 dawny, stróż wskaże. 14948

Młoda osoba, dobrze wychowana, znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Świata. 2095

Potrzebna jest panna służąca, zdatna i do zajęcia się gospodarstwem domowem. Osoby posiadające odpowiednie świadectwa z dotychczasowego sprawowania podobnych obowiązków, mogą się zgłaszać w Aleje Jerozolimskie № 18a, mieszk. 4, od godz. 11 do 12 w południe. 14980

Potrzebne są panny: zdolna do staników i podręczna. Szpitalna № 10, m. 6. 14930

Potrzebny jest korespondent handlowy ze znajomością języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru tego pisma pod lit. B. L. 56.

Potrzebna od 1 Października bona niemka znająca szycie Ulica Hortensja 7, m. 2.

Dziewczynka 13-letnia, lepszego urodzenia, dobrze ułożona, posiadająca początkową edukację, jest do umieszczenia w zamożniejszym domu, do pojedynczej pani lub małżeństwa bezdzietnego. Nowy-Świat № 50, w składzie mąki. 14969

Potrzebna panna, kompletnie zdolna do strojów, za dobrem wynagrodzeniem. Świętokrzyzka № 3. 14893

Potrzebni są blacharze. Wiadomość Nowy-Świat № 4. 14916

Potrzebna panna zdatna do sukien. Ulica Freta № 39, mieszk. 20. 14917

Młodzi zdolni ludzie, znajdą stałe i korzystne zajęcie jako ajenci w składzie maszyn do szycia. Oferty pod lit. S. N. 20, w kantorze Kur. Warsz. 14921

Pisarz do składu węgli potrzebny jest zaraz, kaucja kilkaset rubli wymagana, oraz znajomość praktyczna tego handlu. Wiadomość Bracka № 6, misszkania 11, na dole w oficynie. 14923

Gospodyni przyzwoita, inteligentna, potrzebną jest do pojedynczej osoby, do prowadzenia sklepu i gospodarstwa domowego na prowincji, kaucja wymagalna. Wiadomość: Tamka 29, mieszkania 9. 14941

Potrzebną jest gospodyni wiejska, która dobrze umie gotować ze świadectwami.— Wiadomość w kancelarji domu ulica Wielka № 13. 14967

Kupno i sprzedaż

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Mleko codziennie świeże, z dóbr Zaborów, kwarta po kop. 10, poleca skład towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 14838

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Meble tanio do sprzedania, kompletne urządzenie z sześciu pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy, biurko, bibljoteka, ottomana, łóżka, umywalka, trema, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, garnitur napoleonkowy, szafy dębowe rzeźbione, dywany, firanki. Marszałkowska № 111, między Chmielną i Złotą, mieszkania 16, pierwsze piętro.

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze. mieszkania № 3. 14183

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Gielżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Skład węgla, drzewa i cementu Żywelskiego, Marszałkowska róg Wspólnej 80, sprzedaje węgiel najlepszy od kop. 95 do rubla za korzec, z odstawą w skrzyniach zamykanych, stemplem Magistratu opatrzonych, drzewo zaś po możliwie nizkich cenach. Biorącym 30 korcy, tudzież kupującym i mniejszą ilość z okolicy składu z powodu blizkiej odstawy, odstępuje 5%. Tamże jest do nabycia glina wyborowa. 14257

Dla amatora. Stół bardzo pięknej i oryginalnej roboty, do sprzedania, za rs. 80. Ulica Śliska № 7, mieszkania 11. 14844

Garnitur mebli damskich, roboty Simlera, biurko cylindrowe, mistrzowskiej roboty, z wystawy wiedeńskiej i maszyna salonowa do szycia Wheelera z wszelkiemi przyrządami i aparatem do haftu i wyszywania kolorowego, ukryta w toaletowem biurku do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, mieszkania 21. 14830

Maszyna do szycia w jaknajlepszym stanie, systemu Wheelera-Wilsona, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Wązki-Dunaj № 10 (stary), m. 7, 2-e piętro. 2078

Ładne, gustowne, a tanie meble, z przyczyny wyjazdu do sprzedania. Zielna 25, mieszkania 14. 14813

Do sprzedania para klaczy małych, silnej budowy, prosto ze wsi sprowadzonych. Wiadomość Nowolipki № 3, u Antoniego.

Fortepian Ehrbara, silny w tonie i w budowie, jest tanio do zbycia. Sienna 27, m. 18, między 2-ą a 3-ą godz. 14793

Kocioł duży do parowania bielizny, do sprzedania. Nowy-Świat 4, pralnia Warszawska. 14801

Billard kompletnie w dobrym stanie, wraz z piramidką i 5-a bilami do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 120/38 w restauracji. 14625

Do sprzedania 2 łóżka, 2 szafy orzechowe, garnitur gabinetowy, zegarek męzki remontoir, zegarek damski, dewizka złota, pierścionek brylantowy. Elektoralna 33, mieszkania 19. 14619

Do sprzedania rozmaite meble w dobrym stanie, taborety i fotele perskie, klatka rzeźbiona, oraz sprzęty kuchenne. Krucza 21, mieszkania 5. 2056

Meble: garnitur 42 rs., kredens 25 rs.; garnitur 42; garnitur 20 rs.; łóżko 10 rs.; szafy, 3 lustra 15 rs. i różne inne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Żurawia № 2, stróż wskaże. 14650

Dywan angielski podwójny nowy, do sprzedania. Ulica Chłodna № 33, mieszk. 13.

Fortepian koncertowy, zupełnie nowy, Kralla i Seidlera, do sprzedania za 350 rs. — Marszałkowska róg Chmielnej № 108, mieszkania 17, 3-cie piętro od frontu. 2048

Obrazy starożytne do sprzedania, oraz meble znajdują się przy ulicy Leszno № 18, mieszkania 11. 14616

Fortepian Bucholtza o 6 i pół oktawach za rs. 85 Leszno № 37, m. 8. 14612

Fortepian o sześciu oktawach, w dobrym stanie do sprzedania. Elektoralna 14, drugie piętro od frontu, mieszkania 7. 14642

Mopsy oryginalnej piękności do sprzedania, Bednarska № 25 stary, 31 nowy, 33 mieszkania. 2046

Fortepian dobry do wynajęcia. Szpitalna № 5, mieszkania 2. 14630

Fortepiany dwa do sprzedania. Plac Grzybowski przy kościele, u organisty. 14626

Do sprzedania za 100 rubli futro lisy, na całą damską szubę. Wiadomość: Saski Plac № 7, mieszkania № 24. 14732

Szafy do sukien rozbierane, łóżka, wszystko orzechowe, u stolarza Wróbla 9. 14740

Za bezcen do sprzedania: prawie nieużywany płaszczyk do figury z prawdziwego angielskiego materjału, koloru modnego, rs. 20; paltocik syberynowy jedwabny czarny, pluszem ubierany rs. 10; kapelusz kapotka z paryzkiego modelowany brązowy, złotawym kolorem zwany rs. 7. Ulica Nowogrodzka № 27 nowy, prawa oficyna na parterze. 14736

Meble z 5-u pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne umeblowanie jadalnego, pokoju dębowe, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, m. 9, to jest pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 14062

Suknie, okrycia, futra i wszelkiego rodzaju przedmioty, służące do odzieży i ubrań mieszkania, nowe i mało używane, kupują się i sprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 1979

Lodu większe partje do sprzedania. Oferty pocztą miejską: lodownia hr. Ronikiera, Fabryczna № 6. 13683

Kasy ogniotrwałe do sprzedania, po cenie najprzystępniejszej. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 13677

Pozostawione do sprzedania 6 obrazów olejnych, starej szkoły wysokiej wartości, 3 garnitury mebli, szafa, komoda, ottomana, łóżko mosiężne z materacem i pawilonem.— Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli K. Raboug. 13923

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Meble używane, kryte, do sprzedania. Ul. Chmielna № 10, u tapicera. 14520

Fortepiany używane, fabr. zagranicznych oraz krajowych. Kupno, zamiana, reperacja i wynajem. Podwal 9. Słodziński. 14105

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra, tabakierki i sztychy starożytne i różne antyki, do sprzedania tanio. Karmelicka № 4d, mieszkania 3. 1986

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Wiadomość; Marszałkowska 114. u stróża Jana. 1070

Tanio: lustro piękne, biurko, stół, szafa, szeslong. Jerozolimska 41, m. 6. 2037

Maszyny do szycia są do sprzedania, za przystępną cenę. Tłomackie № 6, u mechanika. 14744

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Ulica Długa № 28. Skład węgla. 2059

Fortepian zagraniczny o 7-u oktawach, w zupełnie dobrym stanie, za 350 rs. do sprzedania. Świętokrzyzka 3, m. 8. 14733

Dywany „Wschodu" oryginalne perskie, bucharskie, uralskie, angielskie strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, chodniki, oraz inne wyroby orjentalne. Ceny nizkie, wybór wielki. Mazowiecka 16. 14782

Meble są do sprzedania po zwiniętym magazynie, po niepraktykowanie nizkich cenach; garnitury, szeslongi i różne inne meble. Nowy-Świat № 72, wprost Świętokrzyzkiej, w bramie 2-e piętro. 14911

Garnitur kryty, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne markizka, stolik damski, klęcznik, kredens, toaleta, łóżka, lampy, żyrandol, kolumny, biurko szeslong do sprzedania. Zielna 11/19, mieszkania 4. 14913

Meble różne sprzedaję i kupuję: lustra, fortepiany, kasy i inne. Nowy-Świat № 72, naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie, 2-gie piętro. 14912

Meble do sprzedania tanio, z przyczyny wyjazdu, Wspólna 33, mieszk. 16. 14918

Dolman długi, czarny, pluszowy, do sprzedania za rs. 35, w pracowni sukien A. Księżopolskiej. Żurawia № 20, m. № 8. 14914

Futro damskie lisy, zupełnie nowe, do sprzedania za rs. 50, obejrzeć można po południu między 3-ą a 8-ą. Nowy-Świat № 41, mieszkania 39. 14742

Okrycie jesienne rs. 13, stół jadalny, firanki 7, lampa wisząca, futra jedwabne, lisy, szafa śpiżarniana. Wspólna 50, za Marszałkowską, mieszk. 2. 14956

Meble z trzech pokojów za bezcen i mieszkanie do wynajęcia. Świętokrzyzka № 7, mieszkania 13. 14951

Garnitur orzechowy ze stołem rs. 90, kredensy rzeźbione, szafy wykwintne, oraz inne rozmaite meble wyprzedaję po cenach niepraktykowanie nizkich. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej 134. 14963

Buldoczki małej rasy do sprzedania. Złota № 24, m. 9. 14954

Otomany, szeslongi, garnitury używane, wyprzedaję i na spłaty miesięczne, wynajmuję całe urządzenia, po cenach nizkich. Bielańska № 8. 14995

Stół duży marmurowy do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki 3, w cukierni. 14988

Mebli garnitur salonowych, kozeta, 6 krzeseł francuzkich do sprzedania i inne meble bardzo tanio. Sienna 8, stróż wskaże.

Do sprzedania szafy duże, szafki do bielizny i komoda, u stolarza. Ul. Chmielna № 16 nowy. 14961

Do sprzedania para klaczy gniadych, karecianych, doskonale wyjeżdżonych. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u stangreta.

2 szafy orzechowe, rozbierane, z filarami, dobrej roboty, podług najnowszego fasonu, są do sprzedania. Widok № 2, u stolarza.

Pończochy i skarpetki fil d'Ecosse i bawełniane, po bardzo przystępnej cenie, oraz przyjmuje się do nadrabiania. Krakowskie-Przedmieście, gmach uniwersyt. № 26. Aleksiejew. 14977

Szafy sklepowe, z półkami, oszkleniem, z szufladami, kontuary i gablota dotkonałej roboty, do sprzedania za przystępną cenę.— Wiadomość Senatorska № 16, stróż wskaże.

Garnitur mebli aksamitnych bordo, tanio do sprzedania. Hortensja № 7, mieszk. 5. do 12-tej i od 3 do 5. 14926

Sarny dwie tegoroczne, dobrze odchowane, do sprzedania. Praga, Petersburska 184, u rządcy. 14934

Wózek jednokonny z platformą kupię. Koszyki № 1, mieszkania 2. 14932

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania każdego czasu, za przystępną cenę. Pańska № 10. 14746

Potrzebna jest suma 7,000 rubli, na spłatę takiegoż długu hypotecznego rs. Bez pośrednictwa. Wiadomość w sklepie Merkurego na Podwalu. 14845

Kawaler młody, inteligentny, wszedłby do handlu korzennego lub jakiego innego interesu jako wspólnik z 500 rs. Oferty uprasza składać w kiosku przy ulicy Kruczej, pod lit. A. M. 14783

Do wydzierżawienia folwark, 3 mile od Warszawy przy szosie lubelskiej, gruntu ornego 8½ włók, łąk jedna włóka. Tylko osoby mogące przedstawić rekomendacje poważne, zechcą się zgłosić do kantoru fabrycznego Leszno 71. 14808

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, w bardzo dobrym punkcie od lat przeszło 20 egzystująca, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. Senatorska 18.

Kawiarnia w dobrym punkcie, elegancko urządzona, jest zaraz do odstąpienia z powodu otrzymanej posady. Wiadomość Złota № 61, mieszk. 14. 14713

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Bednarska № 18. 14739

Sklep wiktuałów z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania. istniejący od lat 40-tu. Ulica Szeroki-Dunaj № 2. 14741

Pawarja bardzo korzystna, egzystująca od lat kilkunastu, w targowem miejscu, wprost Aleksandrji, jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu za granicę. Wiadomość na miejscu. Tamka 37. 14697

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia szynk za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie spożywczym ulica Włodzimierska № 2. 14603

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Krochmalna № 35a. 14614

Sklepik dobrze procentujący do odstąpienia, wiadomość w kiosku plac Bankowy.

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Ulica Mostowa № 14. 14593

Kawiarnia połączona z traktiernią, jest do odstąpienia. Wiadomość: Nowolipie 45, w kawiarni. 14633

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ul. Chmielna № 18 nowy. 14821

Ktoby z łaskawych filantropów poratować zechciał fabrykę zagrożoną upadkiem, pożyczając rs. 500, na procent jaki sam uzna, raczy złożyć ofertę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod „Filantrop." 2070

Kapitały: 20,000, 6,000, 3,000 rs. i inne zaraz do wypożyczenia na domy. Wiadomość: ulica Rymarska № 14, lokalu 4. 14822

Sklep kolonjalny z dystrybucją i z owocarnią, do sprzedania. Ul. Wspólna № 21, róg Kruczej. 14839

Kupię majątek, o 2 godzin od Warszawy; do 10 włók, z ładną rezydencją, inwentarzami, laskiem i wodą. Opis szczegółowy, cenę, długi i warunki, adresować do miasta Siedlec, pod lit. J. K. 14116

Plac 3840 łok. □, 50 łok. frontu, czworobok, przy ul. Pięknej w blizkości Al. Ujazdowskiej, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Ul. Szkolna № 7, u stróża.

Do nabycia majątek ziemski przy kolei, w glebie pszennej, z łąkami i lasem 32 włók, bez nieużytków i serwitutów. Towarzystwa kred. 12,000, tyleż długu prywatnego, mogącego być spłaconym dodatkową pożyczką Tow. kred. Wiadomość do godz. 11-tej przed południem i od 2-giej do 4-tej po południu, na Siennej № 18, mieszk. 16, 2-gie piętro, bez faktorów. 14236

Dzierżawca lub wspólnik, z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowadzenia gorzelni. Interesanci zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki przez Myszków, stacja drogi żel. W. W. 1872

Magle sprzedaję na wypłat lub wydzierżawię za 5 rs. miesięcznie. Hoża 13, stroż.

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 14371

Dom murowany, 5 pokojów, 3 morgi gruntu, dobre miejsce na fabrykę, naprzeciwko stacji. Włóka gruntu, blizko miasta, do sprzedania w Grodzisku. Wiadomość: Chmielna № 9—13, mieszkania 12. 14039

Sklep galanteryjny z wielkiem oknem wystawowem, z eleganckiem urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej, istniejący od lat dziesięciu, jest z powodu zmiany interesów tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu w sklepie. Świętokrzyzka № 2, przy Nowym-Świecie. 2026

Magle i sklep do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku plac Bankowy.

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Wiadomość Nowogrodzka № 33. 2094

Do sprzedania kawiarnia w targu, wiadomość w kiosku na placu Św. Aleksandra.

Potrzebny buchalter i korespondent mogący wejść do przedsiębiorstwa, jako wspólnik z kapitałem 4,000—5,000 rs. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod lit. B. R.

Za rs. 1,800 jest do sprzedania wyrobiony kolonjalny sklep, przynoszący po odtrąceniu sklepowych wydatków, na czysto rs. 2,000. Życzący nabyć taki interes, zechcą złożyć listownie swe adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem S. K. 1800.

Kawiarnia do sprzedania, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Wązki-Dunaj № 5.

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu, przy ulicy Długiej № 20/16. 14978

W Cegłowie. sto kroków od przystanku kolei Terespolskiej, jest do sprzedania domek z zabudowaniami i sześć morgów gruntu. Objaśni właściciel domu, Hortensja 2,

Magle sprzedam ratami, tanio, wydzierżawię, 2 ruble miesięcznie. Wronia 3c. 14993

Do sprzedania kolonja dziedziczna, z osobną księgą hypoteczną, za rogatką Wolską, blizko położona, obejmująca 6 morgów gruntu ogrodu owocowego, dom murowany i budynki drewniane. Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara. 14979

Zajazd z całem urządzeniem wraz z ogrodem; jest do sprzedania w Mokotowie, wprost kościoła, pod nazwą „Srebrna sala."

Ktoby miał do sprzedania dom z ogródkiem w okolicy ulic: Żurawiej i Kruczej, w szacunku około 50,000 rubli, raczy zgłosić się do adwokata przysięgłego Teofila Zielińskiego, Elektoralna № 28. 14944

Sklep wiktuałów z dystrybucją z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość ulica Krucza № 48, w sklepie. 14920

Rs. 3,500 potrzeba na spłatę po Towarzystwie. Wiadomość w domu Roeslera, mieszk. 26, 1-e piętro, od Senatorskiej. Bez pośrednictwa. 14945

Placu łokci 151,200 jest do sprzedania po kop. 10 za łokieć, na Woli za koleją obwodową. Oferty proszę składać w kiosku na placu Teatralnym. J. H. 14958

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, schowanka, wygódki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Oboźnej i Seweryncwa № 5. 2-e piętro. 1893

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 6 i 8 nowy polic., 4 pokoje, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, ulica Miodowa № 15 nowy. 2003

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 15 nowy polic., 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkową, wozownia i stajnia. 2002

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia obszerny i wygodny lokal, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni z wszelkiemi wygodami, za rs. 720 rocznie. Ul. Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, wiadomość u rządcy domu.

Lokale od 1-go Października. Marszałkowska 142, w blizkości ogr. Saskiego i Zielonego placu, 4 pokoje na dole, dogodne i na kantor, rs. 600; 5 dużych pokojów na 2-em piętrze rs. 750; 5 dużych pokojów na 3-em piętrze rs. 600; przy nich zlewy, piwnice i góry. 14599

Całkowicie odnowione 5 pokojów, śpiżarnia etc. Warecka 4—12. 14608

5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, schowankiem. wygódką, wodociągiem, zlewem, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Wareckiej № 7 stary. 14857

Pokój przy familji na dogodnych warunkach, może być z usługą i stołem. Karmelicka № 7, mieszkania 14, dom narożny.

Mieszkanie złożone z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni, świeżo zupełnie odnowione do wynajęcia, z powodu wyjazdu w każdym czasie, za 75 rs. kwartalnie. Ulica Warecka № 7 stary, stróż wskaże. 2091

Apartament z 9-u dużych pokojów, 2-ch przedpokojów, 2-ch kuchen, 2 pasaży, 2-ch schowań, 4-ch wejść, oddzielnej góry, 3 piwnic, natychmiast do odstąpienia do dnia 1-go Lipca 1886 roku, za cenę znacznie obniżoną. Wiadomość na miejscu u stróża Ludwika, Królewska № 3. 14805

Mieszkanie: 3 pokoje z wygodami, kuchnią, balkonem, 1-e piętro oficyna, z powodu wyjazdu do odnajęcia. Zielna 25, m. 14.

Lokal od 1-go Października: 5 pokojów, kuchnia, wodociąg, zlew i inne dogodności na drugiem piętrze. Nowy-Świat № 1, wiadomość u rządcy na miejscu, lub u właściciela Szai Lothe, Muranowska № 30. 14778

2 pokoje z kuchnią za rs 200 rocznie przy ulicy Mirowskiej № 5, od 1 Października.

8 pokojów, przedpokój, kuchnia 2 piwnice, gura, wozownia i stajnia za 1,200 rs. rocznie, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Pańska № 5, może być na gimnazjum lub na sąd. 14786

Potrzeba od 1-go Października 1 lub 2 pokojów z opałem i usługą. Oferty z podaniem ceny, przyjmuje kantor Kurjera, pod liter. L. U. 14799

Lokal frontowy z balkonem na 1-em piętrze: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, dwa schowanka, zlew i wodociąg, do wynajęcia od 1-go Października. Hoża № 14. m. 4.

Sklepik wiktuałów, egzystujący w temże samem miejscu od lat 10-u, jest do wynajęcia od 1-go Października. Wronia № 26, wiadomość u gospodarza. 14303

2 pokoje z przedpokojem umeblowane. — Nowy-Świat № 48. 14596

Do wynajęcia od 1-go Października 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, za rogatką Mokotowską. w domu gdzie apteka. 14629

Do wynajęcia zaraz są dwa pokoje, każdy oddzielnie, na dole. Wiadomość w mleczarni przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu zwanym Dziekanką. 14620

Od 1-go Października, do wynajęcia, duży pokój, z oddzielnem wejściem, suchy, ciepły, o dwu oknach, z rozległym i pięknym widokiem, z opałem, samowarem i usługą, wygodnie i porządnie umeblowany, (może być i bez mebli), cena przystępna. Wiadomość u właścicielki: ulica Dobra № 10, (róg Drewnianej), przez Tamkę, lub obok Kopernika, Oboźną. 14842

Pokój na pierwszem piętrze, z osobnem wejściem, z usługą lub bez. Ul. Waliców № 1B, wiadomość u stróża. 14820

Pokoj kawalerski, wygodnie umeblowany, samowar, usługa. Jerozolimska 18a, dom Istomina, 14826

W nowo wykończonym domu przy ulicy Nowo-Wielkiej pod № 1700E/1, są do wynajęcia różne lokale od rs. 200 do rs. 400 rocznie, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu. 13908

Warsztat duży, z pakamerą, o sześciu oknach, każdego czasu, przy ulicy Dobrej № 13. 14549

Kawalerskie mieszkania, usługa, opał, na parterze i pierwszem piętrze, od 1-go Października. Róg Marszałkowskiej i Złotej, od Marszałkowskiej 114, od Złotej 9. 1954

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

2 pokoje, przedpokój, kuchnia na 1-m piętrze; dwa pokoje. przedpokój, kuchnia na 2-m piętrze; dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, również na 2-m piętrze; trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze, do wynajęcia od św. Michała w oficynie domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 3/634B, między hotelami: Rrzymskim i Litewskim. 14750

Pomieszczenie dla młodej panienki, dobrze wychowanej przy porządnej rodzinie. Warunki dogodne, fortepian na miejscu. Świętokrzyzka 17, m. 13. 14896

Do wynajęcia od 1 Października stajnia na 6 koni, wozownia na 3 powoziki i na 3 sanki, oraz pokoje pojedyncze i z kuchniami, także sklepy bardzo tanio na Chmielnej, za Żelazną № 89. 14946

5 pokojów, alkowa etc., z b. dobrym rozkładem. Cena nizka. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej, parter lub 2 piętro. 14952

Pokoiku z usługą i obiadami, przy uczciwej rodzinie, poszukuje kobieta inteligentna, nie młoda, za rubli 12 miesięcznie, albo za lektorstwo. Oferty składać w Kurjerze pod lit E. K. 14965

Pokój przy familji meblowany, frontowy, na parterze, dla osoby płci żeńskiej. Aleksandrja № 16/20, pierwszy dom od Kopernika. 14922

Pokój z meblami. Chmielna № 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 14983

Pokój z osobnem wejściem, przy familji, jest w każdej chwili do wynajęcia. Mokotowska 12, mieszkania 17. 14985

Pokój do odnajęcia każdego czasu. Senatorska 27, nowy 29, mieszk. 9. 14992

Mieszkanie dla spokojnej i przyzwoitej osoby, pożądaną jest niemka. Chmielna № 17, nowy 27, mieszkania 18. 14987

Ładny pokój do wynajęcia, usługa, samowar. Bracka 23, m. 8, (przy Chmielnej).

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna № 8 nowy. 14929

4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, są do wynajęcia za cenę przystępną. Ulica Chmielna № 30 (między Marszałkowską i Bracką).

Pokój zaraz do wynajęcia umeblowany z samowarem, usługą, opałem. Chmielna № 11/15. m. 1. 14935

Do wynajęcia w każdym czasie pokój na 1-em piętrze. Sienna № 33. 14928

Osoby potrzebujące wygodnego pomieszczenia z całodziennem utrzymaniem, za przystępną cenę, znajdą takowe przy rodzinie bezdzietnej. Złota 46 nowy, m. 26. 14950

Doniesienia rozmaite.

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 4-ty i jest do nabycia po cenie rs. 1.20 w składzie papieru J. N. Bronikowskiego. Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. Tamże największy wybór monogramów w zeszytach i pojedyńczo od kop. 5. 14991

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Do wynajęcia pracownia sukien, przy magazynie od 1 Października r. b. Nowy-Świat № 21, w oficynie Motlier Sznagé. Tamże potrzebną jest dziewczynka do nauki.

Przyjmuje się przerabianie pończoch, oraz obstalunki na nowe. Freta szeroka № 14, mieszk. 10. 14868

Pralnia Matyldy, Chmielna 10/16 nowy, przyjmuje wszelką bieliznę do prania. — Z pralnią nowo założoną obok, niema nic wspólnego. 13937

Obiady prywatne na sposob wiejski, ugotowane na maśle, poleca się szanownej publiczności. Oboźna 3, mieszkania 1. 13864

Pralnia Matyldy, Chmielna № 10/16 nowy, istniejąca od lat dziesięciu, przyjmuje do prania wszelką bieliznę po możliwie nizkich cenach. 13936

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

Grób murowany na Powązkach do odstąpienia. Adres pod lit. L. W., w kantorze niniejszego pisma zostawić. 14972

Obiady prywatne smaczne i zdrowe, miesięcznie po rs. 10 i tańsze, do domów i na miejscu. Bracka 6, mieszk. 10. 14909

Można się egzercytować na dobrym fortepianie. Ulica Wilcza № 27, m. 11. 14976

Żurawia 33, róg Marszałkowskiej. W pracowni pończoch bez szwu pończochy damskie z wyborowej bawełny po kop. 50; podrabianie po kop. 30. 14681

Sukcesorzy doktora Kazimierza Mazurkiewicza, zechcą zgłosić się do adwokata przysięgłego Teofila Zielińskiego w Warszawie, ulica Elektoralna № 28, celem odebrania przynależnej im summy spadku po ojcu.

Zakład robót froterskich podejmuje się zaprawiania posadzek różnemi farbami i przyjmuje usługi pokojowe i roboty stałe.— Odpowiedzialny M. B., w Warszawie, ulica Zielna № 2, róg Chmielnej. 14938

Akuszerka lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 14522

Akuszerka od lat wielu najszczęśliwiej praktykująca, przyjmuje na kurację i słabość. Pokoiki z meblami i usługą od rs. 15 miesięcznie. Całodzienny stół, pościel i wszelkie wygody na miejscu. Bednarska 24 parter.

U akuszerki jest pokój osobny, dla osoby spodziewającej się słabości wszelkie wygody i ścisła dyskrecja zapewnia się, cena umiarkowana. Ulica Hoża № 16. 14647

Akuszerka przyjmuje na kurację i słabość wyłącznie osoby potrzebujące dyskrecji.— Pokoiki osobne od rs. 15 miesięcznie. Włodzimierska № 3. 14660

Mamka 20-letnia; chłopczyk ładny jest do oddania na własność. Ulica Piwna № 39 nowy i 37 stary. 14843

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Leszno № 11, mieszk. 10.

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Ulica Nowo-Wielka № 2, litera A. 14915

Mężatka życzy przyjąć dziecko do piersi.— Łucka № 16, Przeździecka. 14809

Zaginął szczeniak 4-miesięczny, mopsik, z obrożką i dzwoneczkiem na szyi, przy ulicy Senatorskiej. Uprasza się łaskawego znalazcę o odesłanie, na ulicę Senatorską, do składu nici Aloizego Ludwig, za wynagrodzeniem. 14906

Zaginął kwit № 22078 lombardu przy placu Wareckim. Zastrzeżenie zrobiono. 14927

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny Nr. 3 (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 7 (19) Сентября 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.